NUMER 256. 1/13 Listopada 1862 r.

# DZIENNIK POWSZECHNY

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

## Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

**Prenumerata w Warszawie:** Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 13 Listopada 1862.

**Prenumerata na Prowincyi:** Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ukaz Najwyższy o Pensjach Emerytalnych i Dodatkach do nich.

(*Dokończenie*).

21. Czworgu dzieciom po Wawrzyńcu *Raszek* v. *Raszkowskim*, Sekretarzu przy Magistracie m. Hrubieszowa i Józefacie z Kurosadów v. Kurosadowiczów, małżonkach pozostałym, jako to: Leonie, Antoninie, Paulinie i Marcinowi, za 21 letnią ojca ich służbę rs. 12, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

22. Wojciechowi *Jakubiec*, b. drożnikowi, za 26 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 16 k. 12, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

23. Jadwidze z Urbańskich *Dmochowskiej*, wdowie po Józefie Dmochowskim, drożniku, za 22 letnią wojskową i cywilną jej męża służbę rs. 9, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

24. Pani Ludwice z Brennertów *Stankiewicz*, wdowie po Józefie Stankiewiczu, tłomaczu języka Rosyjskiego w Zarządzie VII Okręgu Komunikacji, oraz ich dzieciom: Stanisławowi-Józefowi, Maurycemu-Michałowi, Józefie-Marji i Jadwidze-Ludwice, za 31 letnią męża i ojca ich służbę, rs. 262 k. 50, z których rs. 235 k. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 27, z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

25. Aleksandrowi *Sadłuckiemu*, b. Konduktorowi drogowemu, za 26 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 56 k. 25, z których rs. 47 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 9 k. 25 z funduszów Skarbowych.

26. Janowi *Gasińskiemu* v. *Gościńskiemu*, b. drożnikowi, za 37 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 67 k. 50, z których rs. 22 k. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 45 w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

27. Stanisławowi *Rakowskiemu*, b. drożnikowi, za 35 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 67 k. 50, z których rs. 22 k. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 45, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

28. Wincentemu Jakóbowi *Szyllejko*, b. Pisarzowi przy kanale Augustowskim, za 35 letnią służbę, rs. 162, z których rs. 134 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 28 z funduszów Skarbowych.

29. Franciszkowi *Strzałka* v. *Strzałkowskiemu*, b. stróżowi przy biurze Zarządu VII Okręgu Komunikacji, za 20 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 21 k. 60, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

30. Sekretarzowi Gubernialnemu Józefowi *Serafinowiczowi*, b. Konduktorowi drogowemu, za 40 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 210, z których rs. 42 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 168, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

31. Stanisławowi *Giżewskiemu*, b. Artyście dramatycznemu Teatrów Warszawskich, za 35 letnią służbę, rs. 453 k. 60, z których rs. 340 k. 60, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 113, z funduszów Skarbowych.

32. Pani Joannie z Paprockich *Brudnickiej*, wdowie po Piotrze Brudnickim, Nauczycielu Szkoły Elementarnej Rządowej Nr. 8 w Warszawie, za 19 letnią wojskową i cywilną jej męża służbę, rs. 40 k. 50, z których rs. 30 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 10 k. 50, z funduszów Skarbowych.

33. Antoniemu *Zielińskiemu*, b. Dozorcy Uczniów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, za 37 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 135, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

34. Pani Kassyldzie z Piekarskich *Markiewicz*, wdowie po Władysławie Piotrze Markiewiczu, Urzędniku Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz synom: Feliksowi-Augustynowi i Józefowi-Pawłowi, za 20 letnią męża i ojca ich służbę, rs. 83 k. 33, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, to jest dla wdowy rs. 50, dla synów zaś rs. 33 k. 33.

35. Radcy Kolegialnemu Karolowi *Wyżyckiemu*, b. Dyrektorowi Gimnazjum Gubernialnego w Radomiu, za 36 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 1,050, z których rs. 437 k. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 612 k. 50, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

36. Pani Marjannie z Frydrychów *Lesisz*, wdowie po Jakóbie Lesisz, Inspektorze klas i Nauczycielu Arytmetyki w Instytucie Aleksandryjskim Wychowania Panien, za 20 letnią męża jej służbę, rs. 112 k. 50, z których rs. 84 k. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 28 z funduszów Skarbowych.

37. Antoninie z Michalskich *Rózikowskiej*, wdowie po Józefie Rózikowskim, Strażniku Celno granicznym, oraz synom: Władysławowi-Felicjanowi i Stefanowi, w stosunku 23 letniej męża i ojca ich służby, lecz tylko za lata w epoce stowarzyszenia Emerytalnego wysłużone, rs. 55 k. 75 z funduszów Stowarzyszenia, to jest dla wdowy rs. 33 k. 45, dla synów zaś rs. 22 k. 30.

38. Józefowi *Rudnickiemu*, b. Strażnikowi przy Administracji Rządowej dochodów Skarbowych tabacznych, za 20 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 36, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

39. Antoniemu *Orłowskiemu*, b. Podrewizorowi przy Administracji Rządowej dochodów Skarbowych tabacznych, za 35 letnią służbę, rs. 189 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

40. Pani Tekli z Klejnów *Frankensztejn*, wdowie po Aleksandrze Leonie Frankensztejn, Kontrolerze młodszym przy Administracji Rządowej dochodów Skarbowych tabacznych, oraz synom: Leonowi, Władysławowi i Eugenjuszowi, za 25 letnią męża i ojca ich służbę, rs. 150, z których rs. 120 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 30 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

41. Jakóbowi *Deuar*, b. Sprawującemu Urząd leśny w Podleśnictwie Parczew, za 31 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 187 k. 50, z których rs. 181 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 6 kop. 50 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

42. Pani Józefie z Toczyłowskich *Szmitkiewicz* v. *Szmydkiewicz*, wdowie po Leopoldzie Szmitkiewiczu v. Szmydkiewiczu, Strażniku Objazdowym w Leśnictwie Pajęczno, oraz córkom: Zuzannie-Marji, Agnieszce-Joannie, Scholastyce-Józefie, Paulinie i Bogumile, za 28 letnią wojskową i cywilną męża i ojca ich służbę, rs. 18 k. 75, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla córek.

43. Annie Józefie z Klejnfeldów *Skowrońskiej*, wdowie po Ludwiku Walbercie Skowrońskim, Strażniku Straży Skarbowej Warszawskiej, oraz córce Marjannie-Apolonji, za 23 letnią męża i ojca służbę, rs. 20 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, to jest dla wdowy rs. 15, dla córki zaś rs. 5.

44. Józefowi *Raczkowskiemu*, b. Nadleśniczemu leśnictwa Zakroczym, za 36 letnią służbę, rs. 393 k. 75 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

45. Antoniemu *Czechowiczowi*, b. Podrewizorowi przy Administracji Rządowej dochodów Skarbowych tabacznych, za 31 letnią służbę, rs. 157 k. 50, z których rs. 152 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 5 k. 50, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

46. Pani Tekli - Ludwice - Kunegundzie - Amelji z Riwolich *Tomaszkiewicz*, wdowie po Radcy honorowym Teodorze Tomaszkiewiczu, Egzekutorze Kancelarji Ogólnej Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, za 37-letnią męża jej służbę, rs. 300, z których rs. 100 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 200 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

47. Sześciu synom po Franciszku *Sobańskim*, Strzelcu Obrębu Lipka, w Leśnictwie Warszawa i Rozalji z Raszeńskich v. Rosińskich małżonkach pozostałym, jako to: Henrykowi, Edwardowi, Władysławowi, Czesławowi, Marjanowi-Leopoldowi i Bronisławowi-Leonowi, za 23 letnią ojca ich służbę, rs. 15, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

48. Radcy Kolegialnemu Stanisławowi *Węgleńskiemu*, b. Naczelnikowi Wydziału Kancelarji Namiestnika w Królestwie, a następnie przykomenderowanemu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, za 30-letnią służbę rs. 773 k. 25 z funduszów Skarbowych.

49. Marjannie-Monice z Czerwińskich *Dorosiewicz*, wdowie po Michale Dorosiewiczu, Rządcy gmachu Banku Polskiego, oraz córce Michalinie-Marji, za 31-letnią męża i ojca ich służbę, rs. 110 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, to jest dla wdowy rs. 82 k. 50, dla córki zaś rs. 27 k. 50.

50. Janowi *Żurkowskiemu*, b. Kasjerowi Głównemu w Banku Polskim, za 42-letnią służbę, do nadanej mu Ukazem Najwyższym z d. 25 Lutego (9 Marca) 1841 r. pensji rs. 225, dodatek w ilości rs. 1575, z których rs. 1377 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 198 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

51. Pani Annie z Pelichów Vidal, wdowie po Radcy Dworu Ludwiku Vidal, Naczelnikowi Sekcji w Banku Polskim, oraz synom: Ludwikowi-Henrykowi - Aleksandrowi - Józefowi - Maksymilianowi-Ignacemu i Maksymilianowi-Ludwikowi-Tadeuszowi-Józefowi-Janowi, za 30-letnią męża i ojca ich służbę rs. 500 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, to jest dla wdowy rs. 300, dla synów zaś rs. 200.

52. Pani Honoracie z Babickich 1-o ślubu Dobryłowskiej, 2-o *Jasińskiej*, wdowie po Asesorze Kolegialnym Aleksandrze Jasińskim, Naczelniku sekcji Administracyjnej w Wydziale Górnictwa Rządowego, oraz synowi Ksaweremu-Aleksandrowi, za 26 letnią męża i ojca ich służbę, rs. 150 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, to jest dla wdowy rs. 112 k. 50, dla syna zaś rs. 37 k. 50.

53. Radcy Kolegialnemu Jakóbowi *Popławskiemu*, b. Pomocnikowi Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, za 44 letnią służbę, rs. 1,800, z których rs. 900 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 900 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

54. Antoniemu Maksymiljanowi *Ziółkowskiemu*, b. Konduktorowi Pocztamtu Warszawskiego, za 20 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 36, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

Art. 2. Wypłata pensij i dodatków w Artykule poprzedzającym wyszczególnionych, zarządzoną być ma stosownie do przepisów zawartych w ustępach i postanowieniach na wstępie powołanych, wyjąwszy pensje pod liczbami 7, 42 i 54, z których 1sza od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 186½ r., 2ga od dnia 23 Października (4 Listopada) 1861, a 3cia od dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1861 roku liczyć się winny.

Art. 3. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego Radzie Administracyjnej Królestwa polecamy.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *J. Tymowski.*

w Carskiem Siele, d. 18(30) Września 1862 r.

---

Na zasadzie artykułu 63 prawa z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o oczynszowaniu włościan z urzędu, Rada Administracyjna, w skutku przedstawienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z liczby 12 Członków przy każdej delegacji czynszowej przez Rady Powiatowe wybranych, Postanowieniami z d. 12 (24) Października r. b. mianowała Prezydującymi w tychże delegacjach czynszowych następujących członków:

w Gubernji Lubelskiej:

do Powiatu Hrubieszowskiego, Tytusa *Wojciechowskiego*, właściciela dóbr Paturzyna,—

do Powiatu Lubelskiego, Adama *Brzezińskiego*, właściciela dóbr Szczuczki, —

do Powiatu Bialskiego, Gracjana *Izdebskiego*, właściciela dóbr Patków-Prusy,—

do Powiatu Zamojskiego, Karola *Gintowta*, właściciela dóbr Olbięcina,—

do Powiatu Radzyńskiego, Rocha *Jasińskiego*, właściciela dóbr Brussa,—

do Powiatu Krasnystawskiego, Wincentego *Bialskiego*, właściciela dóbr Ucher,—

do Powiatu Łukowskiego, Artura *Piaskowskiego*, właściciela dóbr Zadybia,—

w Gubernji Augustowskiej:

do Powiatu Łomżyńskiego, Eugenjusza *Rembielińskiego*, właściciela dóbr Jedwabno,—

do Powiatu Augustowskiego, Ignacego *Kisielnickiego*, właściciela dóbr Szczuczyn,—

do Powiatu Sejneńskiego, Eustachego *Klonowskiego*, właściciela dóbr Miłaszewszczyzna,—

do Powiatu Kalwaryjskiego, Adolfa *Szwykowskiego*, właściciela dóbr Lucyanowa,—

do Powiatu Marjampolskiego, Leona *Szuksztę*, dzierżawcę dóbr rządowych.

---

*Bank Polski.*—Podaje do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 10ej z rana uskutecznione zostanie w obec Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa do tego delegowanych spalenie na placu przy sali giełdowej biletów bankowych zużytych i z obiegu wycofanych, za sumę ogólną rs. 1,028,000. — Vice Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu S. *Szemioth.*—za Naczelnika Kancelarji *Kupiszeński.*

---

*Z Petersburga, 8 Listopada.*

Najjaśniejszy Pan w d. 17 Września (v. s.) raczył zatwierdzić zdanie rady państwa, na zasadzie którego podorożne mają być w stolicach wydawane osobom podróżującym za własnemi interesami, nie z kancelarji jenerał-gubernatorów wojennych, lecz z urzędów skarbowych powiatowych.

---

*O ziemskich gubernjalnych i powiatowych instytucjach.* — Nieodzowność reformy istniejących form gubernjalnego i powiatowego zarządu była w 1858 r. z woli Najwyższej wskazana. Pierwsze zasady reform miejscowego zarządu ustanowione w maju tegoż roku z Najwyższego rozkazu, były udzielone do przygotowawczych wniosków władzom gubernjalnym miejscowym. Po rozpatrzeniu we właściwych ministerjach i w komitecie głównym dla spraw włościańskich, nadesłanych odezw, 25 marca i 23 października 1859 roku zostały Najwyżej zatwierdzone ogólne podstawy reformy zarządu gubernjalnego.

Radykalną podstawą reformy, uznaną została separacja spraw sądowych, śledczych i spraw gospodarstwa miejscowego, od spraw ogólnej gubernjalnej i powiatowej administracji.

Sprawy śledcze i sądowe postanowiono oddać władzom sądowym, utworzonym na nowych zasadach. Główne zasady nowej organizacji sądów tudzież procedury, obecnie już zostały roztrząśnięte w radzie państwa.

Ułożenie projektów reformy policyjnej i gospodarskiej administracji w gubernjach i powiatach, poruczono oddzielnej komisji o gubernjalnych i powiatowych instytucjach, z Najwyższego rozkazu, 27 marca 1859 r. przy ministerjum spraw wewnętrznych utworzonej.

Projekt nowej organizacji zarządu policyjnego w miastach i powiatach, już się roztrząsa w radzie państwa.

O miejscowem gospodarstwie gubernij i powiatów, w Najwyższym rozkazie 25 marca 1859 r. wyrażono: „nadać zarządowi gospodarstwa większą jedność, większą samodzielność, więcej ufności i oznaczyć stopień uczestniczenia każdego stanu w zarządzie gospodarskim".

Ogłoszenie ustaw o włościanach, ostateczne uznanie konieczności administracyjnej łączności stanów wiejskich, ustanowienie gminnej organizacji oraz zarządu dla czasowo-obowiązkowych włościan, uchylając dotąd istniejące przeszkody, dało możność przystąpić do rozwinięcia i urzeczywistnienia zasad przez Najwyższą wolę wskazanych.

Ułożony przez urządzoną przy ministerjum spraw wewnętrznych komisję, zarys ustawy o ziemskich dla spraw gospodarskich instytucjach, został pierwiastkowo rozpoznawany z Najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej Mości w radzie ministrów. Następnie Najwyżej rozkazano ministrowi spraw wewnętrznych, nadać tej sprawie dalszy na drodze prawodawczej kierunek.

Główne zasady projektu ustawy o ziemskich instytucjach są następujące:

Instytucjom ziemskim powierza się, w prawem oznaczonych granicach zawiadywanie ziemsko-gospodarskiemi sprawami w gubernjach i powiatach.

Do ziemsko-gospodarskich spraw należą: zawiadywanie, w przepisanej kolei majątkami, kapitałami i poborami pieniężnemi, do ziemstwa, powiatu, lub gubernji należącemi, z ułożeniem budżetów i rozkładów tych ostatnich; urządzenie i utrzymanie ziemskich gmachów i tych dróg komunikacyjnych, które zostaną policzone do rzędu ziemskich; środki zabezpieczenia żywności; dobroczynność publiczna; wzajemne ubezpieczenie budynków; baczność nad rozwojem handlu miejscowego i przemysłu, w kolej i granicach zgodnych z ogólnemi w tym przedmiocie przepisami; zaspokojenie potrzeb wojskowego i cywilnego zarządu, włożonych na gubernję lub powiat i udział w sprawach co do wykonania powinności pocztowej; rozkład tych poborów, których rozdział włożony zostanie na instytucje ziemskie, na mocy wydanych w tym przedmiocie przepisów prawa, albo też oddzielnych Najwyższych rozkazów; dostarczenie władzom gubernjalnym, na ich wezwanie lub na żądanie władz wyższych rządowych, wiadomości i wniosków w przedmiocie potrzeb miejscowych i starania w tym celu; sprawy, które na mocy oddzielnych ustaw albo też rozporządzeń rządowych będą powierzone instytucjom ziemskim. Instytucje ziemskie dzielą się na powiatowe i gubernjalne. Dla powiatów ma być ustanowione zgromadzenie ziemskie powiatowe i powiatowy ziemski zarząd; — dla gubernij, zgromadzenie ziemskie gubernjalne i gubernjalny ziemski zarząd.

Zgromadzenie ziemskie powiatowe składa się z głosujących wybieranych: a) przez powiatowych właścicieli ziemskich nie należących do gromad miejskich, b) przez mieszkańców miasta wszystkich stanów, c) przez zgromadzenie starszych gminowych i starostów wiejskich, wszystkich stanów wiejskich. Prawo uczestniczenia w wyborze głosujących, dla powiatowych właścicieli ziemskich i mieszkańców miasta, służy w miarę przestrzeni i wartości posiadanej majętności. Na tej samej zasadzie postanawia się liczba głosujących, wybieranych przez właścicieli ziemskich i mieszkańców miasta do zgromadzenia ziemskiego powiatowego. Liczba głosujących od stanu wiejskiego, wyznacza się także w miarę ilości ziemi znajdującej się w używalności gminowych gromad, albo też w ich posiadaniu na prawie własności.

Na głosujących mogą być wybierani tylko ci, którzy mają prawo zostać wyborcami.

Zarząd ziemski powiatowy składa się z 6-u głosujących, wybieranych przez zgromadzenie ziemskie powiatowe.

Zgromadzenie ziemskie gubernjalne składa się z głosujących powiatowych, wybieranych przez zgromadzenia powiatowe w liczbie od 2 do 5 z każdego powiatu, stosownie do ludności onego.

Zarząd gubernjalny składa się z 6-u głosujących gubernjalnych, wybieranych przez zgromadzenie gubernjalne.

W zgromadzeniu ziemskiem powiatowem prezyduje jeden z jego członków, wyznaczony przez rząd, a w gubernjalnem jeden z właścicieli ziemskich, bezpośrednio wyznaczony przez Jego Cesarską Mość. Marszałek szlachty gubernjalny uważa się za wice-prezesa zgromadzenia gubernjalnego, i w razie nieobecności lub choroby prezesa, zastępuje jego miejsce; w zarządach prezydują: w gubernjalnym — gubernjalny, a w powiatowych, powiatowi marszałkowie szlachty.

Zgromadzenia obradują raz na rok w terminach wskazanych; posiedzenia gubernjalnych zgromadzeń trwają nie dłużej jak dwadzieścia, a powiatowych nie więcej jak siedm dni. Zarządy odbywają posiedzenia nieustannie.

Decyzje zgromadzeń i zarządów stanowią się większością głosów; dla prawomocności decyzji zgromadzeń potrzebna jest obecność przynajmniej jednej trzeciej części całej liczby głosujących.

Obręb działalności instytucij ziemskich zakreśla się granicami gubernji lub powiatu i sprawami do zakresu władz ziemskich należącemi. W tych granicach na instytucje ziemskie wkłada się roztrząśnięcie, zakreślenie i wykonanie wszelkich prawem przepisanych środków, nieodzownych dla kierunku spraw ziemskich. Instytucje ziemskie działają w ogóle samodzielnie w tych sprawach, które ich władzy podlegają; wypadki, w których rozporządzenia onych idą na zatwierdzenie władz administracyjnych, będą prawem wskazane.

Instytucje ziemskie nie mogą wdawać się w sprawy należące do obrębu działalności władz rządowych, władz stanów lub gromad, ani też w sprawy należące do innych miejscowych ziemskich instytucij.

Instytucje ziemskie gubernjalne zawiadują sprawami całej gubernji dotyczącemi; powiatowe— sprawami jednego powiatu. Zgromadzenia posiadają ogólną moc rozporządzającą i kontrolę w sprawach ziemskich; zarządy obowiązane są wykonywać rozporządzenia zgromadzeń, oraz używać wszelkich bezpośrednich środków wykonawczych w sprawach ziemskich.

Ostateczna redakcja projektu ustawy o instytucjach ziemsko-gospodarskich, obecnie układa się w ministerjum spraw wewnętrznych, dla przedłożenia projektu tego na rozpoznanie rady państwa.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ogólne Sprawozdanie.

W wiadomościach podawanych o Grecji panuje podwójny, sprzeczny prąd. Tak kiedy jedne dzienniki donoszą o zaszłych tu i owdzie zaburzeniach, przewidując coraz większą anarchję, korespondencje z Aten i depesze telegraficzne zapewniają, że zupełny porządek i spokojność panuje nie tylko w Atenach ale i w całym kraju. Wszakże nie podlega wątpliwości, że znajdują się tam żywioły anarchiczne, lecz z drugiej strony okazują się jawne dowody poświęcenia i przywiązania dla sprawy porządku i kraju.

Kandydatury do tronu greckiego ciągle się usuwają; tak, mocarstwa opiekuńcze postanowiły ściśle trzymać się warunku protokółu londyńskiego, wyłączającego członków rodzin w nich panujących od tego tronu. Urzędowy dziennik belgicki zapewnił, że gdyby nawet wybór padł na hr. Flandrji, to ten nie przyjąłby korony greckiej.

Dzienniki wiedeńskie uważają za obrazę domu Habsburgskiego, lekceważące stawianie kandydatury arcyksięcia Maksymiljana, któremu już narzucano poprzednio koronę meksykańską, a urzędowy *Wiener Zeitung*, podając tłomaczenie dziennika *La France*, który powiada, że stawiał arcyksięcia Maksymiliana za kandydata do tronu greckiego, tylko przypuszczalnie, jako nie wyłączonego przez warunki protokółu londyńskiego, w ostrym tonie rzuca oskarżenie o dwójznaczność w ogóle, przeciw temu dziennikowi.

Wiedeńskie dzienniki zapewniają, że wiadomość o wypadkach Grecji sprawiła wielkie w Serbji wrażenie, a pilne musztrowanie gwardji narodowej w Belgradzie, codziennie odbywające się, uważają za oznakę wojowniczych zamiarów.

*La France* utrzymuje, że okólnik p. Drouin de Lhuys nie pozostawia Włochom żadnej nadziei uzyskania Rzymu, wszakże gabinet p. Ratazzego, dla utrzymania się u steru rządu będzie udawał, iż Cesarz francuzów nie odmawia stanowczo urzeczywistnienia pragnień Włochów, tylko nie uważa obecnej chwili za stosowną do jej przeprowadzenia. Tenże dziennik dowodzi w artykule pod tytułem: „Dualizm we Włoszech, istnienia zasadniczych różnic południowej części od północnej i ztąd wnosi o konieczności utworzenia się na półwyspie dwóch odrębnych państw, przedzielonych odrodzonem przez reformy, państwem papiezkiem, mającem poręczoną neutralność.

Wiktor Emanuel zadowolniony jest z przyjęcia doznanego od ludności Medjolanu, miasta gdzie Garibaldi liczy tak wielu wielbicieli. Przejażdżkę nad Mincio odradzili mu ministrowie, ażeby odjąć wszelkie znaczenie wojownicze jego podróży. Dekret znoszący stan oblężenia w prowincjach południowych już miał być przygotowany do podpisu.

W Wiedniu zapewniają, że konferencja jaka miała miejsce pomiędzy ministrem stanu a deputowanymi, nastąpiła w skutek narady p. Schmerlinga z arcyksięciem Rajnerem i za zezwoleniem Cesarza. Zgoda nastąpiła pod warunkami, że podatki tylko na rok będą podwyższone i że gabinet odstąpi od opozycji przeciw uchwale izby co do układu z bankiem. Większość izby za to przyrzekła przyjąć wnioski komitetu finansowego co do budżetu na r. 1863 bez zmiany. Izba wyższa zapewne przychyli się do tej ugody i tym sposobem rada państwa będzie mogła ukończyć swe prace w zakreślonym terminie.

W sprawie węgierskiej ciągle słychać o usiłowaniach pojednawczych, z któremi ma być w związku podróż p. Beke do Węgier, oraz wysłanie poufnych osób tak ze strony p. Schmerlinga, jak i bar. Forgacza do Pesztu, dla zbadania umysłów i sposobów zbliżenia. Od skutku tych usiłowań będzie zależeć zwołanie sejmu węgierskiego.

Korespondenci berlińscy zaprzeczają pogłoskom o rozwiązaniu sejmu, a także powątpiewaniu czy sejm będzie zwołany w styczniu; niektórzy utrzymują nawet, że sejm będzie zwołany w grudniu dla udzielenia, tak zwanego z angielska, bilu indemnizacyjnego z wydatków poczynionych bez zatwierdzonego budżetu. Również energicznie odpierają przewidywania korespondentów paryzkich co do mających wyniknąć rozruchów, dodając, że rychła przyszłość zaprzeczy w świetny sposób tym na wiatr puszczanym pogłoskom.

*(Ind. bel., W. Z., Sch. Z.)*

### Anglja.

*Londyn, 8 Listopada.* Książę Chrystjan Duński przybył wczoraj z Osborne do Londynu, podczas gdy dostojna córka jego, księżniczka Aleksandra, pozostała u Królowej Wiktorji w gościnie. Jacht królewski „Victoria and Albert" ma odpłynąć jutro zrana z Plymouthu do Antwerpji po księcia Ludwika Heskiego i jego małżonkę, mających przybyć na czas dłuższy do dworu królewskiego. Dostojni ci goście spodziewani są 14-go b. m. w Windsorze, dokąd Królowa, wraz z księżniczką Aleksandrą Duńską i młodszem swem rodzeństwem, ma tegoż dnia przybyć.

Jutro książę Walji kończy 21 lat i staje się pełnoletnim.

Obiega pogłoska, że lord Cowley, poseł angielski przy dworze francuzkim, i minister francuzki Drouyn de Lhuys, przybędą do Londynu dla osobistego porozumienia się z lordem Palmerstonem i hr. Russell w kwestjach włoskiej i greckiej.

P. Disraeli podejmuje obecnie u siebie, w swej posiadłości wiejskiej Hughenden House, znaczną liczbę znakomitych gości, podczas gdy w ciągu ostatnich kilku tygodni odwiedzał sam swych stronników.

Installacja lorda mera City londyńskiej odbędzie się tym razem w poniedziałek, 10-go b. m., gdyż w dniu 9-m przypada niedziela. Na bankiet wieczorny z powodu tej uroczystości zaproszono około 2,000 osób, w liczbie których znajdują się lord Palmerston, hrab. Russell, znaczna liczba ich kolegów i większa część obecnych na teraz w Londynie posłów obcych. Pochód po mieście urządzony będzie stosownie do odwiecznego zwyczaju.

Nędza w okręgach fabrycznych nieustaje. Pomimo hojnych ofiar (londyński City komitet otrzymał wczoraj i onegdaj na ten cel 6,000 f. st.), coraz bardziej czuć się daje potrzeba wsparcia ze skarbu publicznego. Nędza ta wywołuje w niektórych punktach demoralizację, a w Blackburn miała nawet miejsce z tego powodu zawzięta bójka.

### Austrja.

*Wiedeń, 10 Listopada.* Jak donosi *Presse* wiedeńska, p. Beke, członek węgierskiej kancelarji nadwornej, udał się onegdaj do Węgier, z poleceniem zwiedzenia komitatów i przekonania się o stanie postępowania sądowego, pod którym to względem ma ułożyć referat. Z tego powodu *Ost. Deu. Post.* powiada: „W tutejszych sferach węgierskich utrzymują, że

p. Beke ma misję specjalną zbadania usposobienia komitatów węgierskich, a referat jego w tym względzie służyć będzie za podstawę do zadecydowania, czy dotychczasowa organizacja komitatów dozwala lub nie na zwołanie sejmu. Pierwszorzędni mężowie węgierscy, którzy od czasu do czasu do Wiednia przyjeżdżają, a których przywiązanie do sprawy swego kraju jest powszechnie znane, wynurzają otwarcie zdanie, pomimo gorącego życzenia jak najrychlejszego zwołania sejmu, że jeżeli komitaty wybierać będą podług tego samego trybu, jako to miało miejsce do ostatniego, rozwiązanego sejmu, w takim razie obrane zostaną po większej części też same co poprzednio osoby, tak iż duch nowego sejmu mało różnić się będzie od ducha sejmu z 1861 roku. Zwołanie atoli sejmu węgierskiego jest przedmiotem powszechnego życzenia, nie wyłączając ztąd nawet ministerstwa stanu. Co do możności atoli osiągnięcia tego celu bez narażenia się na niebezpieczeństwo powtórnego rozwiązania sejmu, zdania są tak różnorodne i sprzeczne, a rady dawane przez pierwszorzędne osobistości węgierskie tak niezgodne z sobą, że znajdujemy uzasadnionem mniemanie, iż misja p. Beke do Wiednia ma rzeczywiście charakter polityczny. Przy tej sposobności nadmienimy także, że p. Zsedenyi miał niedawno długie u Cesarza posłuchanie, na którem wypowiedział swe zdanie co do obecnego położenia Węgier. Jego sposób zapatrywania się na kwestję węgierską różni się z gruntu od sposobu widzenia hrab. Forgacza, węgierskiego kanclerza nadwornego."

*Peszt, 9 Listopada.* Książę-Prymas Scitowski napisał do hr. Kolomana Majlatha, redaktóra czasopisma *Vezer*, list z daty 4-go b. m., w którym pochwala dotychczasową postawę pomienionego czasopisma, i oświadcza, że program onego zadawalnia go w zupełności, gdyż zachęca do pojednania korony z krajem, co jest i jego najgorętszem życzeniem. Książę Prymas zachęca redaktora, ażeby nie przestawał walczyć na tej drodze w sprawie ojczyzny, zapewniając, że pomyślność powszechna, która ztąd wyniknie, będzie najlepszą dlań nagrodą, szczególniej jeżeli starać się będzie rozwiązywać swe zadanie w duchu religji i moralności. Czasopismo, o którem tu mowa, idzie w swych ustępstwach względem rady stanu najdalej ze wszystkich pism węgierskich.

**Francja.**

*Paryż, 8 Listopada.* Sądząc z przedsiębranych środków, powszechnie nie wątpią, iż wojska francuzkie wkrótce wejdą do Stolicy Meksyku. Wagony przeznaczone na kolej żelazną z Vera-Cruz do Orizaby są już obstalowane, a w ich liczbie i tak zwane wagony-stajnie, wszystkie zaś mają być ukończone najdalej na 15-go Stycznia.

Zdaje się, że w istocie, tak jak krążyła pogłoska Francja i Rosja podniosły kwestję pośredniczenia w celu wyjednania sześciomiesięcznego zawieszenia broni pomiędzy wojującemi stronami w Stanach Zjednoczonych. Lecz odmowa ze strony rządu angielskiego przyjęcia udziału w tem pośrednictwie, spowodowała zaniechanie tego projektu. Rząd królowej Wiktorji nie wątpi, że w razie gdyby wystąpił z podobnego rodzaju propozycją, gabinet Waszyngtoński uznałby ją jako krok do uznania Stanów skonfederowanych, czego następstwem mogłoby być wkroczenie związkowych do Kanady. Dopiero kiedy skonfederowani stanowczą mieliby przewagę, wtedy gabinet angielski zgodziłby się pośredniczyć w układach.

W skutek stanowczego postanowienia p. Flahaut usunięcia się od obowiązków ambasadora francuzkiego w Londynie, rząd cesarski zawezwał go, aby pozostał na swem stanowisku przynajmniej do 1-go Stycznia. Pomimo rozmaitych powodów skłaniających go do przyśpieszenia swego uwolnienia, hr. Flahaut przystał na to żądanie; lecz jednocześnie uwiadomił p. Drouin de Lhuys, że jakkolwiek silnie pragnie okazać uszanowanie do poleceń cesarskich, w żadnym razie nie będzie mógł pozostać na swem stanowisku po upływie zakreślonego terminu.

Rada ministrów, która miała się odbyć dziś w Compiègne, została odroczona do poniedziałku. Na ostatniem posiedzeniu tej rady, zajmowano się kwestją piekarstwa w Paryżu, i wszyscy ministrowie z wyjątkiem pp. Barocha i Rouhera, oświadczyli się przeciwko swobodzie wypieku. Piekarze paryzcy podają prożby o zachowanie nadal dzisiejszego systemu.

Dzienniki, które w ostatnich czasach zajmowały się kwestją wyborów, zapatrując się na nią ze stanowiska opozycyjnego, to jest *Opinion nationale, Presse, Temps i Siècle*, otrzymały artykuł komunikowany od rządu, który oświadcza, że ogólna liczba 261 deputowanych, ustanowiona art. 1-m dekretu organicznego z dnia 2 Lutego 1852 r., powinna pozostać niezmienną dla wszystkich izb następnie wybieranych. Przeciwko temu stawiają zarzut, że powyższa liczba oznaczona była jedynie dla ciała prawodawczego, które bezzwłocznie miało być zwołane, dodając, że artykuł dekretu organicznego nie może znosić artykółu ustawy, określającego, że we Francji ma być jeden deputowany na 35 tysięcy wyborców. Obok tego przedstawiają anomalję wynikającą ze stosunku wyborców do deputowanych za panowania Ludwika Filipa i za rządu cesarskiego. Za panowania Ludwika Filipa 240,000 wyborców wyznaczało 455 deputowanych, a obecnie kilka miljonów wyborców miałoby według tej zasady wyznaczać tylko 261 deputowanych.

Ukazanie się broszury księcia Napoleona, która nosić ma tytuł: „Rząd papiezki oceniany przez dyplomację francuzką" zostało o kilka dni opóźnione. Krążyła pogłoska, że półurzędowe dzienniki wstrzymają się zupełnie od podania wzmianki o tej broszurze, a tembardziej od umieszczania z niej wyciągów. Tymczasem dzisiejszy *Pays*, który wprawdzie od pewnego czasu, przyjął bardzo przychylne dla jedności włoskiej stanowisko, już podaje ustępy z tej broszury, nawet przed jej wyjściem na świat.

Jutro ma być wielki obiad u księżny Matyldy, na który zaproszony został i p. Nigra. Onegdaj w Compiègne było polowanie z chartami, wczoraj zaś widowisko teatralne. Zaproszeni pierwszej serji dziś opuszczają tę rezydencję. Do trzeciej serji zaproszonych należy między innemi Książę Metternich i p. Sacy, główny redaktor *Journal des Débats*.

Sąd kasacyjny zniósł dziś wyrok przychylny Miresowi, wydany przez trybunał w Douai.

**Włochy.**

*Turyn, 6 Listopada.* Nic jeszcze stanowczego nie wiadomo, co do zmian w gabinecie, o których od kilku dni krążą pogłoski, ale ze wszystkiego wnosić można, iż powszechnie panuje usposobienie pojednawcze. We Włoszech bardzo upragnionem jest porozumienie się naczelników stronnictwa umiarkowanego, które uważają za najlepszy sposób załatwienia ważnych zadań będących jeszcze w zawieszeniu.

Jednakże niektórzy drugorzędni ludzie stanu, czynią niesłychane wysilenia dla przeszkodzenia urzeczywistnieniu tego tak pomyślnie dla ogółu rezultatu, lecz przeciwnego ich interesom i miłości własnej. Wszakże nie powinno to wzbudzać zadziwienia, bo podobnego rodzaju trudności, natrafiają wszystkie rządy w krajach konstytucyjnych. Zresztą we Włoszech bardziej niż gdzieindziej przemaga zdrowy rozsądek. Jeden z bardzo dowcipnych deputowanych, w świeżo wydanej broszurze powiada: „Kiedy wejść do sali ustępowej, zdawałoby się, że gabinet nie ma ani jednego za sobą głosu. Tymczasem w sali posiedzeń otrzymuje ogromną większość" Bo w sali ustępowej przemawiają namiętności, a w sali uroczystych posiedzeń stanowi rozsądek.

Król dziś rano wyjechał do Medjolanu dla odbycia przeglądu wojsk. Ztamtąd uda się nad brzegi Mincio dla obejrzenia obwarowań na lewym brzegu tej rzeki. Tej ostatniej przejażdżce Króla chcianoby nadać ważne znaczenie, z powodu niedawnego zajścia pomiędzy włoskiemi karabinierami a austrjacką strażą graniczną; austrjacy przekroczyli granicę i z tego powodu przesłano skargę do posła pruskiego reprezentującego tu Austrję. Jedynym wnioskiem dającym się wyprowadzić z tego wypadku jest to, że dwa mocarstwa pozostają jeszcze na stopie nieufności i wzajemnej nieprzyjaźni i że uczucia te dzielą, a nawet przesadzają podwładni.

Minister skarbu wytrwale prowadzi dzieło organizacji tej gałęzi służby. Dziś wydany dekret królewski ustanawia sześć rad do sporów finansowych, w Turynie, Medjolanie, Florencji, Bononji, Neapolu i Palermo. Rady te będą miały głos doradczy i będą nadawały kierunek niższym władzom w stosowaniu praw skarbowych. Jest to środek decentralizacyjny wchodzący w zakres systemu regionów, który odrzucony został ze względów politycznych, lecz który ze względów administracyjnych leży w naturze rzeczy. Inny dekret zniósł opłatę tranzytową od tytoniu, soli i kart do grania, która ustanowiona została dla zwalczenia kontrabandy, lecz minister uznał, iż skuteczniejszym przeciw niej środkiem jest zastosowanie zasad wolnego handlu.

P. Sella przedstawi izbom obraz stanu skarbu, którego ostatecznym wnioskiem będzie żądanie upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki, której konieczność od dawna jest uznana. Bardzo być może, iż żądał on tylko upoważnienia do wypuszczenia renty, z warunkiem skorzystania z tego w przyjaznej chwili. Zapewne tak urządzi swój system, aby pożyczka ta była dostateczną do przyprowadzenia finansów włoskich do stanu normalnego, a jeżeli w przeciągu czterech lub pięciu lat potrafi to urzeczywistnić, to Włochy pod względem finansów urządzą się bardzo prędko. Kwestje skarbowe będą roztrząsane w izbie zaraz po rozprawach politycznych, do których sam gabinet da popęd, a które rozjaśnią jego stanowisko.

Stan zdrowia Garibaldego tak jest pomyślny, że zaprzestano wydawać codzienne buletyny. Powiadają, że Garibaldi uda się do Grecji, lecz cokolwiek to za przedwczesna wiadomość, bo kuracja potrwa jeszcze najmniej ze dwa miesiące.

Co do wezbrania rzeki Po, nadeszły pomyślniejsze wiadomości, wody zaczęły opadać, ale deszcze ponowiły się.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

*Trjest, 11 Listopada.* Według wiadomości z Patras pod datą 4 m. b. w całej Grecji utrzymuje się spokojność i porządek. Rufos przybył do Aten i był przyjmowany z zaszczytami królewskiemi. Grecy z królestwa Greckiego, z Konstantynopola, Aleksandrji i Smyrny, pragną mieć królem księcia z domu panującego angielskiego.

*Paryż, 11 Listopada.* Dziennik *La France* umieszcza rozbiór noty p. Drouin de Lhuys do gabinetu turyńskiego. P. Drouin oznajmia w tejże, że Francja ograniczyła się na odrzuceniu rozpraw dotyczących okólnika p. Durando, z tem oświadczeniem, że okólnik ten, jako w opozycji z dawno przyjętemi zasadami politycznemi Francji we Włoszech, nie może służyć za podstawę do układów.— Nota wyjaśnia politykę Francji, jaka zasadza się na silnem postanowieniu opiekowania się Rzymem, i bronienia niezależności Papieża. Nota pochwala dalej energję gabinetu turyńskiego w sprawie przeciw Garibaldemu, dodając, że mylne jest zdanie, aby Francja opuściła Rzym, w celu wynagrodzenia gabinetu Turyńskiego. Francja nigdy nie robiła Włochom nadziei, że im poświęci Rzym i sprawę papiezką.

*Genua, 11 Listopada.* Na dziś odbytych wyborach do Wielkiej Rady, otrzymali zwycięstwo niezależni, w mieście, większością 200 i na prawym brzegu Rodanu większością 375 głosów. Na lewym brzegu Rodanu radykalni posiadali większość 200 głosów.

*Monachjum 11 Listopada.* Piętnasta jeneralna konferencja celna państw należących do niemieckiego Związku celnego, będzie tu miała miejsce w początkach Stycznia 1863 r.

*Londyn, 10 Listopada.* W odpowiedzi na toast wniesiony na uczcie u lorda-majora na cześć gabinetu, lord Palmerston nie nadmienił nic o polityce, ani o sprawach zagranicznych.

*Londyn, 11 Listopada.* Na uczcie danej przez lorda-majora, posłowie wielkich mocarstw nie byli obecni. Jedyna polityczna wzmianka, którą zrobił lord Palmerston, dotyczyła nędzy w hrabstwie Lankastru,—mówił on, że można się spodziewać, że przyczyna nędzy wkrótce zostanie usuniętą, jakkolwiek w tej chwili nie ma widoków, aby strony wojujące w Ameryce powodowały się wkrótce więcej uczuciami ludzkości. Wszystkie dzienniki wynurzają zadziwienie z powodu milczenia lorda Palmerstona. *Morning-Post* wnosi ze sposobu, w jaki lord Palmerston zrobił wzmiankę o sprawie amerykańskiej, że tenże uważa, iż stósowna pora do pośredniczenia jeszcze nie nastąpiła.

*Darmstadt, 11 Listopada.* Stronnictwo postępowe w izbie drugiej osiągnęło oba miejsca prezydujących dla swych kandydatów, którymi byli pp. Mohr, Metz, Strecker, Schulz, Hoffman II i Soldin. Kandydat dawnego stronnictwa liberalnego, sędzia ziemski Hoffman, otrzymał tylko 20 głosów.

*Turyn, 9 Listopada.* Garibaldi przybył do Pizy; stan jego zdrowia jest zadawalniający. W potyczce, która miała miejsce pod San Severo, pomiędzy wojskiem królewskiem i bandytami, oddział ostatnich składał się z 200 dobrze uzbrojonych ludzi.

*Medjolan, 10 Listopada.* Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Neapolu pod 9-m b. m.: W potyczce pod St. Severo w Kapitanacie, 40 ludzi z kapitanem i porucznikiem zostało napadniętych przez 200 bandytów; większa część żołnierzy poległa w walce; inni, między tymi kapitan, dostali się do niewoli; z rozbójników także znaczna liczba poległa.

*Turyn, 10 Listopada. Discussione* podaje wiadomość, że w skutku ponowionego powstania band rozbójniczych w prowincjach neapolitańskich, podróż Króla do Neapolu nieco się opóźni; podróż ta zapewne nie nastąpi przed miesiącem Grudniem.

*Berlin, 11 Listopada. Börsen Zeitung* pisze: W skutku otrzymanych z pewnego źródła wiadomości, możemy stanowczo zaprzeczyć pogłosce, jakoby wkrótce miało nastąpić rozwiązanie izby deputowanych,—nadto dodajemy, że przeciwnie sejm będzie zwołany w początku grudnia, i że między innemi projektami rząd przedstawi wniosek o indemnizację co do wydatków uczynionych bez pozwolenia izby konstytucyjnej.

## WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Wczoraj cały dzień niebo było pochmurne, wiatr panował mocny południowo-wschodni. Powietrze dość wilgotne i ciepłe, średnia temperatura dnia jest $5\frac{1}{2}$ stopni R. o 4 stopnie wyższa od normalnej, największe ciepło po południu $7\frac{1}{2}$, najmniejsze w nocy 3 stop. R. Barometr po południu szybko wznosił się, średnia jego dzienna wysokość jest: 750,42 milimetrów. Elektryczność 22 stopnie.

— Dnia 12 Września r. b., wybuchły dwa pożary: jeden we wsi i gminie Łask, powiecie Sieradzkim, jak się domyślają skutkiem pęknięcia komina; zniszczył on dom mieszkalny, ubezpieczony na rs. 1,610;—drugi w mieście Włodawie, powiecie Radzyńskim, z niewyśledzonej przyczyny, skutkiem którego spaliły się: łaźnia starozakonnych, dwa domy mieszkalne, garbarnia i inne zabudowania gospodarskie, ubezpieczone na rs. 1,750, oraz rozmaite ruchomości wartujące 700 rs. — dla przeszkodzenia dalszemu szerzeniu się ognia, uszkodzono dom mieszkalny i młyn deptak.

— W tymże dniu, ośmioletni Michał Cieślak, syn wyrobnika ze wsi i gminy Oszczepalin, powiatu Łukowskiego, przechodząc przez kładkę położoną na rzece, pośliznął się, wpadł w wodę i utonął.

— *Kolosalne żerandole dla teatrów St. Petersburgskich.* W Londynie w fabryce Derfis i syn, wykonane zostały dla teatrów St. Petersburgskich Wielkiego i Maryjnskiego, dwa ogromne żerandole kryształowe, odznaczające się wspaniałością, pięknością kształtu i doskonałem wykończeniem. Wyrobione są one z czystego białego kryształu, bez żadnej przymieszki kolorowego. Co do rysunku i wykonania artystycznego podobne są nieco do żerandola zdobiącego teatr Coventgaden w Londynie, wyrobu tegoż fabrykanta Derfis i syn. W każdym żerandolu ogólna liczba sztuk kryształowych wynosi przeszło 100,000, gazowych zaś rurek czyli ognisk 1,400. Żerandole te mogą być oświecone w mgnieniu oka, a siła światła dowolnie i w jednej chwili może być zmniejszana lub zwiększana.

— Do jednej z licznych osobliwości Petersburga należy obecnie olbrzymia prassa drukarska Szumachera. Poruszaną ona jest za pomocą machiny parowej o sile 5 koni, a odbijać na niej można w godzinę do 4,000 egzemplarzy. Prassa ta jest przeznaczoną do drukowania „Syna Otieczestwa" między godziną 2-ą i 8-ą rano.

— *W Telegrafie Kijowskim* pomieszczona jest korespondencja z Horek, gdzie się znajduje, jak wiadomo, znany instytut Agronomiczny. Instytut ten, jak wyczytujemy w pomienionej korespondencji, niezbyt pilnie zajmował się naukami, nie dla braku profesorów, ale dla tego, że wychowańcy więcej myśleli o rozrywkach w żydowskiem miasteczku, aniżeli o swych zajęciach. W ostatnich czasach jednak dostrzegać się daje wielka zmiana; studenci zaczynają się pilniej zajmować pracą. Zamiast pohulanek przy kartach i kieliszkach, poświęcają oni teraz swój czas nauce, czytaniu dzieł naukowych, muzyce, śpiewowi i innym zajęciom pożytecznym. Mieszkańcy okoliczni, którzy dawniej lękali się zetknięcia ze studentami, znaleźli w nich teraz towarzystwo i zaczęli spoglądać na studentów jako na przyszłe podpory bogactwa w kraju. Jeszcze przed ustanowieniem w Horkach stolicy nowo utworzonego powiatu, miasto to odznaczało się większem życiem. Odbywały się tam zebrania towarzystw kredytowego i rolniczego, oraz koncerta amatorskie na korzyść biednych studentów.—Dnia 12-go Września miał miejsce w tamecznym instytucie akt uroczysty na który zgromadziło się mnóstwo sąsiednich obywateli. Przy tem oglądano i zakupywano bydło rozmaitej rasy, robiono próby rozmaitych machin i narzędzi rolniczych, a szczególniej też ulepszonych żniwiarek i kosiarek Wooda, których użycie zapewne rozszerzone zostanie wkrótce w tamecznych okolicach.

—Na posiedzeniu Oddziału nauk przyrodniczych i lekarskich Towarzystwa naukowego krakowskiego w d. 10-m b. m., prof. Teichmann przedstawił dotychczasowe wypadki poszukiwań swoich we względzie przebiegu przewodu piersiowego (ductus thoraiccus) u człowieka i zwierząt, które doprowadziły go do tego, okazanemi rysunkami i wyrobami stwierdzonego przekonania, że dostrzegana dotąd wyjątkowo i dla tego za zboczenie uznawana dwoistość rzeczonego przewodu, jest u człowieka i bardzo wielu zwierząt ssących, właśnie stanem prawidłowym. Ciekawem między innemi było spostrzeżenie, że pospolite u ptaków widełkowate rozszczepienie przewodu piersiowego, widzieć się daje statecznie u nietoperza. Cała zresztą ta praca jest dopełnieniem ważnego dzieła o naczyniach limfatycznych, nie dawno przez autora wydanego. Dr. Oettinger opowiadał dostrzeżone przez siebie i rozeznane za życia przewrotne położenie trzewów, łącząc z tem ciekawe uwagi ze względu na niektóre zewnętrzne znamiona, po których nawet bez bliższego śledzenia, domyślaćby się można tej wady u człowieka żywego.

— *Lumir* donosi, że znane w Warszawie ze swego talentu muzycznego siostry Nerudy, Marja i Wilhelmina, morawianki, oraz brat ich Franciszek, młody i wiele obiecujący artysta muzyczny, przybędą wkrótce do Pragi, gdzie publicznie wystąpią. Panny Nerudy dały się już poznać tak w Pradze jak i w innych miastach czeskich ze swego talentu do skrzypców przed kilku laty, gdy jeszcze były niedorosłemi panienkami. Przez lat kilka artystki te występowały z wielkiem powodzeniem w kilku znaczniejszych miastach europejskich. Obie panny Nerudy zaszczycone zostały niedawno przez króla szwedzkiego medalami *pro litteris et artibus*.

— Jak donosi *Cas* prażski, księżna Jenny Taksisowa otrzymała od urzędu okręgu Nowobolesławskiego (w Czechach) ostrzeżenie urzędowne za to, że bez zezwolenia tegoż urzędu, zbierała wraz z kilku innemi damami czeskiemi składkę dla rannych czarnogórców.

— W Pradze zawiązuje się tak zwana „beseda artystyczna", której ustawa została już przez rząd zatwierdzona i drukiem ogłoszona.

— W Leith w Szkocji, ma się odbyć w tych czasach nowego rodzaju doświadczenie, mianowicie ze statkiem parowym rybackim. Sieci, których ciężar bardzo jest znaczny, będą poruszane za pomocą kołowrotu wprawianego w ruch przez siłę pary, a wszystkie złowione ryby będą umieszczane w *aquarium* czyli wodozbiorze słonej wody, w ktorym ciągle będzie się odmieniać woda morska; tym sposobem będzie można utrzymać ryby przy życiu, aż do czasu dostawienia ich na targ. Jest to pierwsze bezpośrednie zastosowanie maszyny parowej do łowienia ryb.

— Podług najnowszego spisu, ludność Londynu zwiększyła się w ciągu ostatnich 10-u lat o 441,753 mieszkańców czyli o 18,7 pCt. Przyrost ten wynosi przeszło piątą część ogólnego przyrostu ludności w całej Anglji i Walji, chociaż Londyn w r. 1857 miał nie całą jednę siódmą część całej ludności kraju. W ciągu 10-ciu lat (od 1851—1860) 528,306 osób zawarło w Londynie związki małżeńskie, 864,568 dzieci narodziło się i 610,473 osób pochowano. Pomiędzy parafjami Londynu, 8 liczy zaledwie po 100 mieszkańców, a 6 po 100,000 przeszło mieszkańców.

## WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Niedawno (w 197 Nrze Dziennika Powszechnego) podawaliśmy wzmiankę o przygotowanem do druku dziele *o chorobach umysłowych, Dra J. Plagge*, przepolszczonem przez A. Jaworka, zwracając uwagę na ważność tego przedmiotu. Obecnie wyszła na widok publiczny, dotycząca także cierpień umysłowych rozprawa uwieńczona Dra A. Erlenmeyera, pod tytułem: *Jak leczyć choroby umysłowe w okresie ich powstawania*, przetłomaczona przez D.P. Tłomacz w krótkiej przedmowie oświadcza, iż przełożeniem na język polski tej rozprawy, pragnął dać popęd do zajęcia się chorobami umysłowemi u nas, gdzie pod tym względem panuje pewna obojętność, mimo tego, że przedmiot ten zostaje w związku z licznemi kwestjami społecznemi. Autor wskazawszy wady i zalety używanych metod leczenia chorób umysłowych, mianowicie osłabiającej, używającej zimnej wody, wstrząsającej i za pomocą roztargnienia, roztrząsa formy zboczeń umysłowych, to jest zboczenie sfery uczuciowej, jako to, zasęp (melancholja), i szaleństwa (mania), oraz zboczeń władzy myślenia, to jest urojenia, jako to obłąd i obłąkania, osłabienie władz umysłowych i idjotyzm. Następnie podaje terapię ogólną, a potem terapię szczegółową melancholji, szaleństwa, obłędu i obłąkania i idjotyzmu. Tłomacz zbyt przejął się oryginałem, czego ślady dają się spostrzegać w jego stylu.

— Że literatura czeska zaczyna znajdować u nas licznych miłośników, dowodzi ta okoliczność, iż w tych dniach nadszedł dla p. Celsa Lewickiego, tutejszego księgarza, znaczny zasób najnowszych dzieł czeskich, tak naukowych jak i belletrystycznych. P. Cels Lewicki zawiązał, jak dowiadujemy się, stosunki z wydawcami czeskimi i będzie otrzymywać stale ich nakłady.

— Oddział filologiczny towarzystwa Maticy serbskiej czyli właściwiej serbo-łużyckiej (w Budyszynie) odbył 2-go Października posiedzenie, na którem najpierw p. Smoler odczytał traktat pod tytułem: „Biskup Dytmar Merzeburgski jako filolog słowiański" *(Biskop Thietmar Merseburgski jako słowjanski ryczespytnik)*. Prelegent mówił o tem, jak biskup pomieniony wyjaśniał przed 800 laty wyrazy i nazwy serbołużyckie. Następnie ksiądz Jmisz, jako gość, udzielił towarzystwu niektóre wyrazy serbołużyckie, będące wybornym przyczynkiem do wydawanego obecnie dykcjonarze tego języka. Potem odczytaną została krótka rozprawa p. Hornika, o wstawce *wz* w mowie słowiańskiej; autor wyszczególnił wyrazy serbołużyckie, które powinny od tej wstawki zaczynać się. Na temże posiedzeniu odczytany został zbiór wyrazów do geologji w języku serbołużyckim, przez prof. Rostoka. Zgromadzeni członkowie oddali sprawiedliwość trafności, z jaką pomieniony uczony podstawił niektóre wyrazy serbo-łużyckie w miejsce dotychczas używanej terminologji łacińskiej, greckiej lub niemieckiej. Prezes oddziału Dr. Pful, pracujący niezmordowanie około ułożenia dykcjonarza serbo-niemieckiego i niemiecko-serbskiego, którego wyszło dotąd pięć zeszytów, odczytał niektóre wyjątki ze swego poglądu na własności mowy serbołużyckiej.

— *Towarzystwo ekonomji politycznej* w Paryżu, na listopadowem zwyczajnem posiedzeniu, roztrząsało *zarzuty stawiane przeciwko zasadzie ekonomiczno-moralnej, uprzedzającego ograniczaniu ludności*, według teorji Malthusa, że ludność może wzrastać w wyższym stosunku niż produkcja artykułów żywności, zkąd wypływać miało, że jeżeli nie będzie ograniczona liczba rodzących się, ludzie będą narażeni na śmierć z głodu. Teorję tę popierali pp. Garnier, Dupuis, Wołowski i de Lavergne; silnie zaś była zbijana przez p. Baudrillart. Następnie p. Villiaumé dowiódł, że teorja Malthusa zasadza się jedynie na przypuszczeniach i w rzeczywistości jest paradoksem, jakim autor angielski, chciał zwrócić na siebie uwagę.

— W ostatnich czasach zawiązała się żywa polemika pomiędzy Prusami a Austrją z powodu nowego traktatu handlowego, zawartego pomiędzy Francją a Prusami i Związkiem Celnym. Dzienniki niemieckie ogłosiły znaczną ilość not zamienionych z tego powodu pomiędzy różnemi niemieckiemi państwami, lecz sam traktat dający powód do tych rozpraw, z powodu, iż nie został jeszcze ratyfikowany, nie był dotąd ogłoszony, a opinja publiczna nie mogła zdrowo sądzić, o mniejszej lub większej słuszności zarzutów stawianych przez Austrję i inne państwa Związku Celnego, przeciwko traktatowi otwierającemu nową erę dla handlu niemieckiego. W zeszycie listopadowym *Archiwów dyplomatycznych* (*Archives diplomatiques*) umieszczony jest tekst czterech będących w kwestji traktatów: traktatu handlowego wraz z taryfą, konwencji co do kolei żelaznych, traktatu żeglugi i konwencji co do własności literackiej. Zeszyt ten obok tego zawiera traktaty handlowe, które utworzyły wielkie połączenie celne niemieckie, zwane *Zollverein* i pierwszą serję aktów dyplomatycznych, dotyczących układów w przedmiocie traktatów zawartych w d. 2-m kwietnia r. b. pomiędzy Francją i Prusami.

— Baron Edward Septenville, autor *zwycięztw i podbojów Hiszpanji (Victoires et conquêtes de l'Espagne)*, wkrótce wydać ma nowe dziełko pod tytułem *Odkrycia i podboje Portugalji (Decouvertes et conquêtes du Portugal)*. Oba te dzieła uzupełniające się wzajemnie, będą stanowić zajmujące dzieje czynów wojskowych i morskich całego półwyspu Pyrenejskiego.

— Od niedawnego czasu bawi w Dreznie, gdzie zamierza przepędzić zimę, jeden z najznakomitszych poetów i autorów brazylijskich z Rio-Janeiro, pan Gonçalves Dias. Zwiedził on już przed sześciu laty Drezno i znany jest w świecie uczonym głównie z przedsiębranych w 1859 i 1860 r., z polecenia swego rządu, podróży do środkowej i północnej Brazylji, dla zbadania okolic i mieszkańców (indjan) prowincij Seara, Piauhy, Maranham i Para. Rozmaite zadania badań naukowych podzielone były pomiędzy wyprawę złożoną z 15 osób, które stanowiły pięć sekcij, w ten sposób, że Dr. Lagos podjął się badań zoologicznych, Freire-Allemano botanicznych, Capanema mineralogicznych i geologicznych, Dr. Gabaglia astronomicznych i topograficznych, Gonçalves Dias etnograficznych i styczność mających z dziejami oświaty. Ten ostatni, pracujący obecnie nad zebraniem w jednę systematyczną całość nagromadzonego przez się podczas tej wyprawy materjału, znany jest jako autor wielu w języku portugalskim wydanych (u Brockhausa w Lipsku) dzieł, jak np. *Cantos*, oraz dykcjonarza indyjskiego: *Os Timbyras* i t. d., mającego głośną w świecie literackim sławę. Obok tego p. Dias przełożył na język portugalski liczne utwory autorów niemieckich, jak np. Hejnego, Jul. Hammera i innych. Obecnie p. Dias ukończył i posiada w rękopiśmie przekład na język portugalski „Narzeczonej z Messyny."

## JURISPRUDENCJA.

**Niektóre uwagi nad projektem nowego prawa o sprzedażach sądowych.**

Z uczuciem prawdziwego zadowolenia powitać należy projekt nowego prawa o sprzedażach sądowych, bo każe spodziewać się, że przedmiot, tyle dla kraju ważny, wzięty będzie pod rozwagę Rady Stanu i że pozyskamy prawo: szybkość, jawność i niekosztowność tego środka egzekucji zapewniające.

Wchodząc w myśl rozporządzenia, które ogłoszenie tego projektu spowodowało, skreśliłem poniższy rys moich spostrzeżeń pobieżnych nad projektem.

Artykuł 1-szy projektu, wymagając tytułu egzekucyjnego do nakazu, nie rozróżnia prawomocnych wyroków, od nieprawomocnych, lubo przy względzie na ważność przymusowej sprzedaży dóbr nieruchomych, wyroki jeszcze nieprawomocne, nie powinnyby upoważniać do działania o sprzedaż. Takie postanowienie, umniejszyłoby przytem sporów o sam tytuł, z którego czynione jest poszukiwanie.

Dalej, wymaga projekt, aby kopja nakazu, obejmowała odpis tytułu egzekucyjnego. Gdy przecież tytuł, może się składać z licznych a obszernych wyroków i wielu aktów cessji; gdy przed nakazem, wszystkie te tytuły, mogły już być doręczone dłużnikowi, uprościłaby się czynność i umniejszyłoby się kosztów, postanowieniem: że nakaz wydany być może tylko na mocy wręczonych przedtem, albo jednocześnie, tytułów dłużnikowi (a nie jego spadkodawcom lub prawoandawcom), i że oryginał zgodny z kopią, obejmować powinien, nie szereg tytułów w całym odpisie, ale krótką wzmiankę o ich treści i dacie wręczeń. Ostrożność przytem radzi, aby na każde żądanie dłużnika, obowiązany był mu komornik, oryginalne tytuły egzekucyjne okazać.

Nie odróżnia też projekt wierzytelności

większych od drobiazgowych. Te ostatnie, (np. do cyfry 500 złotych niedochodzące) z łatwością zwykle pokrytemi być mogą, przez zajęcie ruchomości zapowiedzenie czynszów, albo wydzierżawienie dóbr; nie powinnyby zatem upoważniać do sprzedaży nieruchomości, chybaby wskazane powyżej środki egzekucyjne, nie mogły w krótkim czasie, wierzyciela do odzyskania poszukiwanego długu doprowadzić.

Tenże artykuł 1, oraz artykuł 18 projektu, obejmują między innemi rozporządzenie: aby nakaz egzekucyjny i protokół zajęcia w ciągu jednego dnia od ukończenia, widymowane były przez przełożonego gminy.

W powodach do prawa, istotna przyczyna tego rozporządzenia nie jest wyjaśnioną, lecz nie mam wątpliwości, że takowe opartem jest na artykułach 674 i 676 nowego prawa Francuzkiego o wywłaszczeniu z dnia 2 Czerwca 1841 r. i ma na celu pozyskanie większej pewności, że w pierwszym razie woźny, a w drugim komornik, był istotnie na miejscu i czynność rzeczywiście dokonał. Zasada, w rzeczy swej dobra, w obowiązującym Kodeksie Postępowania Sądowego także znana, natrafiała przecież na trudności, nie zawsze jednakowo rozwiązywane. We Francji, nie ma obawy, aby merowie lub ich adjunkci, obowiązkami urzędowania przejęci, odmawiali wizowania protokółu zajęcia, w obrębie ich urzędowania sporządzonego. U nas po wsiach, często się może wydarzyć, że sam wywłaszczony, albo płatny przez niego zastępca, obowiązki wójta gminy sprawować będzie. Cóż łatwiejszego, jak odmówić swego podpisu, lub umyślną nieobecnością, wymaganie go w czasie oznaczonym, uczynić niepodobnem? Co spotka w takim razie wójta i co ma wtedy uczynić komornik, nie wskazuje projekt, a jednak nieważnością w art. 71 zagraża, gdyby tej formalności nie stało się zadosyć. Wprawdzie, z przepisu art. 1,039 K. P. S. możnaby wyprowadzić, że w takim razie wójt gminy, może uledz karze pieniężnej, a Prokurator właściwego Trybunału powinien wizę swoją położyć, ale odwoływanie się do urzędnika, często zbyt odległe od miejsca czynności zamieszkałego, połączone jest z trudnościami i może spowodować niepodobieństwo postarania się o wizę w zakreślonym przez prawo terminie. Czyby więc niedobrze było artykuły pomienione tem objaśnieniem uzupełnić, że w razie przeszkody ze strony przełożonego gminy właściwej i jego zastępcy, może go przełożony sąsiedniej gminy zastąpić, a w razie odmówienia, Podsędek właściwego Okręgu wizę swą położy.

Artykuł 5 projektu, zakazuje dzierżawy po zawidymowaniu nakazu. Zakaz ten przecież odejmując właścicielowi jeden ze środków zaspokojenia długu za pomocą ceny dzierżawnej, prócz tego jest niesprawiedliwym względem dzierżawcy, w dobrej wierze do czynności przystępującego, który nie jest obowiązanym wiedzieć o nakazie, a trudno wymagać, aby przed przystąpieniem do dzierżawy, zbierał wiadomości u komorników, czy który nie wydał nakazu właścicielowi. Zabronienie więc dzierżawy, ze skutkiem dla dzierżawcy, mogłoby rozpoczynać się dopiero od chwili wniesienia zajęcia do wykazu hypotecznego. Projekt nie wspomina nic o dzierżawach, już istniejących w chwili zajęcia. O prywatnych nie ma co mówić, bo te wierzycielom hypotecznym ubliżać nie mogą. Możność przecież ograniczenia czasu trwania (po sprzedaży) dzierżaw, urzędowemi kontraktami zapewnionych, do upływu bieżącego 3-y lecia, gdy idzie o dobra wiejskie i grunta miejskie, a do roku, gdy idzie o domy po miastach, powinnaby wyraźnie być dozwoloną wierzycielom, których prawa weszły do wykazu przed datą objawienia tamże praw dzierżawcy. Inaczej bowiem, przez dzierżawę długoletnią, współubieganie się do licytacji byłoby żadne, i wielce by ucierpiały prawa wierzycieli. Takie ograniczenie praw dzierżawców, w analogji z art. 595 K. C. i art. 198 K. C. P. czerpanej znajduje usprawiedliwienie i nie będzie zbyt uciążliwą nowością, skoro według prawa o sprzedaży przez Towarzysto Kr. Z., w razie dojścia takiej sprzedaży do skutku, wszelkie prawa dzierżawcy, moc swoją tracą.

Artykuł 29 projektu, wkłada na popierającego sprzedaż, obowiązek ułożenia warunków licytacyjnych. Chociaż następne artykuły wskazują po części główne zasady tychże warunków, ale zawsze pozostawionem jest w art. 39 uznaniu stron, czy potrzeba rozprawić się sądownie o warunki. Można przewidzieć, że nierzetelny dłużnik, sam albo przez uproszone osoby, nie zaniedba zawsze wystąpić ze sporem o zmianę warunków, który pomimo dość krótkich terminow projektem prawa wskazanych, może znacznie samą sprzedaż opóźnić i bezpotrzebnych kosztów przymnożyć. Przewidziało tę trudność prawo o sprzedaży przymuszonej przez Towarzystwo Kr. Z., i w art. 5 prawidła ułożenia warunków, wskazało w sposób tak jasny i sprawiedliwy, że należałoby je wprowadzić do nowego prawa, rozumie się z małemi zmianami, jakie z odmienności położenia wynikają. Podług art. 2 przytoczonego prawa, Dyrekcje Szczegółowe układają warunki. Władzy popodobnej, popierającemu sprzedaż, nie należałoby powierzać, ale raczej Trybunałom, pod których powagą, odbywa się sprzedaż.

Tenże artykuł 29 projektu, nie wymaga złożenia w Kancelarji Pisarza Trybunału, tytułów egzekucyjnych, co właśnie ze względu na możliwe przeciwko nim zarzuty, byłoby właściwe, lecz za to, wymaga złożenia wykazu hypotecznego, czego dotąd nie wymagano. W powodach do prawa przytoczono, że przepis ten, zamieszczony jest w celu, aby ułatwić sądom i stronom interesowanym, wszechstronne poznanie nieruchomości sprzedawanej, oraz aby te nieruchomości, które hypoteki uregulowanej nie mają, ssprzedaży sądowej nie podlegały. Zgadzam się na to, że nabycie nieruchomości, mającej hypotekę uregulowaną, więcej dla kupującego przedstawia bezpieczeństwa, niż kiedy hypoteka nie uregulowaną pozostaje.

Z drugiej znowu strony, zatamowanie sprzedaży, sprzeciwiałoby się kardynalnej zasadzie, że cały majątek dłużnika stanowi przedmiot satysfakcji dla jego wierzycieli.

Z żalem wyznać należy, że w kraju naszym większa część właścicieli po małych miasteczkach, odstraszona przeciwną zamiarowi prawa kosztownością postępowania i niewłaściwemi wymaganiami władz, nie ma dotąd uregulowanej hypoteki, ale uwolnienie tego rodzaju nieruchomości od sprzedaży, nie zachęci wcale do regulacji; owszem, prawdopodobnie wywrze skutek całkiem przeciwny. Trudno, ciężar hypotecznej regulacji wkładać na wierzyciela, a jeszcze trudniejby mu przyszło tytuł własności wbrew życzeniu właściciela ustalić, bo ani prawo hypoteczne z 1818 r., ani Instrukcje przez Komisję Rządową Sprawiedliwości wydane, sposobu na to nie podają. Instrukcja nawet przez Komisję Rządową Sprawiedliwości pod d. 22 Grudnia 1825 r. Sądom Pokoju do regulacji powiatowej (teraz okręgowej) udzielona, wyraźnie zgłaszającym się wierzycielom, tylko skutek ostrzeżenia nadaje, gdy właściciel nie zgłosi się do regulacji. Rygor art. 150 Ust. hyp. na właściciela niezgłaszającego się postanowiony, to jest kara pieniężna, nie zaradzi złemu. Jeden tylko środek byłby pogodzenia się z myślą projektu, to jest, aby wszystkie nieruchomości dotąd niemające hypoteki uregulowanej, wywołane były do przymusowej regulacji z dozwoleniem przepisania tytułu własności na posiadacza poczytywanego przez władzę za właściciela, choćby się wcale nie zgłosił, a to na żądanie każdego wierzyciela jako w moc art. 1,166 K. C. legitymowanego do działania, rozumie się, o ile nikt lepszych praw nie wykaże. Złożenie do akt pisarza Trybunału wykazu hypotecznego, który co chwila zmianom ulegać może, którego pozyskanie niekiedy bardzo wiele czasu i bardzo wiele wydatku wymaga, nie zdaje się zawsze koniecznem. Trybunał i strony interesowane mając pod ręką księgę hypoteczną, po cóż mają się udawać po informację do złożonego Pisarzowi wykazu. W takim tylko razie, złożenie wykazu byłoby potrzebnem, gdyby hypoteka urządzoną była nie w miejscu dokonywanej sprzedaży.

Artykuł 31 projektu, wskazuje pod Nr 1, że warunki mają obejmować ilość porękі, ale zasad w tym względzie nie przepisuje, przez co spór o ilość poręki, może wszystkie instancje przechodzić. Zdaje się $^1/_{10}$ część ceny licytacyjnej, odpowiadałaby potrzebie, a dla okrągłości, wypadałoby cyfry 100 zł. niedochodzące, za całe 100 złp. poczytywać.

Numer 3 tegoż art. przewiduje przypadek, gdy nieruchomość ma być sprzedaną w oddziałach, lecz bliższych w tym względzie prawideł nie stanowi. Sprzedaż podobna, w zastosowaniu ją do dóbr większych, okazała się w użyciu nader korzystną, bo istotnie, łatwiej o nabywców na mniejsze własności. Spór jednak o sposób sprzedaży, to jest, czy ma nastąpić sprzedaż ogółowo, czyli też częściami, nie powinienby przechodzić instancji, ale żądanie właściciela lub wierzyciela o sprzedaż częściową do protokółu objawione, powinnoby stać się prawidłem obowiązującem. Zasada podziału na części, czerpaną być powinna w naturalnym podziale, aby każda wieś, płacąca oddzielnie ofiarę, była oddzielnie sprzedawaną, i wtedy szacunek dla każdej części w stosunku ofiary, byłby wynalezionym. Dozwolićby przytem należało obok tego sprzedaży ogółowej, która byłaby obowiązującą w tym razie gdyby wyższy nad wszystkie szczegółowe przyniosła szacunek. Długi hypoteczne nie mogą tu stanowić przeszkody, bo byłoby spłacone, lub zostawione według zezwolenia wierzycieli, przy której bądź części; zaś dług Towarzystwa i pożyczka skarbowa, uległyby stosunkowemu rozdzieleniu, podług uznania władz właściwych, któreby zawsze datę sprzedaży uprzedzić powinno. W razie gdyby sprzedaż jednego lub więcej oddziałów, okazała się wystarczającą na pokrycie długów, należałoby dozwolić dłużnikowi, aby część pozostałą bez sprzedaży zatrzymał.

Artykuł 33 projektu, trafne zasady wynajdowania szacunku, od którego ma się zaczynać licytacja dóbr ziemskich, podaje. Cena przecież licytacyjna, dla nieruchomości miejskich, na podwójnej cyfrze ubezpieczenia oparta, nie zdaje się być szczęśliwie pomyślaną, bo często taksa ubezpieczenia do wartości rzeczywistej, bardzo jest zbliżoną. Prawda, że grunt pod budowlami nie jest ceniony przez Dyrekcję, alеż jego wartość, rzadko kiedy więcej, niż połowie wartości budowli odpowiada. Łatwiej rachować na odbycie sprzedaży w pierwszym terminie, gdy licytacja zacznie się od pojedynczej lub wreszcie półrocznej ceny ubezpieczenia niżeli od podwójnej, bo w tym ostatnim razie, przewidywać można, że prawie zawsze, pierwsza licytacja spełznie na niczem, a stąd zwłoka i koszta. *(d. n.)*

## BIBLJOGRAFJA WARSZAWSKA

*za miesiąc Październik 1862 r.*

*Adoracje czyli dwanaście godzin klęczenia przed Najświętszym Sakramentem. (Przekład z francuzkiego). Warszawa. 1862 r.* 16-ka, str. 215.

Pobożne rozważania Najświętszego Sakramentu Eucharystji, są tu połączone ze stosownemi przytoczeniami opowiadań i przypowieści, wyjętych z pisma św.; w końcu dodano litanję o Najświętszym Sakramencie.

*Historja literatury powszechnej. Przez Henryka Lewestama. Tom I. Zeszyt I. Warszawa. 1863 (1862) r.* 8-ka, str. 96.

Oddawna już czuć się u nas dawała potrzeba takiego dzieła, któreby w streszczeniu wystawiało obraz literatury powszechnej i tym sposobem rozszerzając zakres naszych wiadomości, doprowadzało do wyższego przeświadczenia o pracy ducha ludzkiego w dziedzinie twórczości pismienniczej, wyjaśniając zarazem nasze własne stanowisko i stosunek do ogólnych prac ludzkości na owem polu. Brak takiej podręcznej książki najwidoczniejszym był, zwłaszcza dla tych z pomiędzy naszych literatów, którzy obeznani z dziełami podobnego rodzaju, jakie posiadają literatury zachodnie, nie mogli nie dopatrzeć, iż w historycznych i filozoficznych poglądach naszych na literaturę, w miejscu poważnych badań na rozległych i gruntownych studjach opierających się, rozgościł się pewien rodzaj dilettantyzmu, wszelkiemu organicznemu, naukowemu rozwojowi wstrętny. Jednocześnie z wyjściem pierwszego zeszytu niniejszej historji literatury pana Lewestama, wszystkie niemal nasze pisma czasowe zwróciły uwagę na to dzieło i już samo przedsięwzięcie pożytecznej i potrzebnej pracy pozyskało autorowi jednozgodne pochwały. Spodziewać się wypada, że z wyjściem całego dzieła, lub znaczniejszej jego części, stanie się ono przedmiotem bardziej szczegółowych rozbiorów, na jakie, wnosząc z jego początku, tuszymy, że sobie zasłuży.

W wydanym obecnie pierwszym zeszycie, autor, po zrobieniu ogólnego wstępu do historji literatury i krótkiego poglądu na ludy wschodnie w ogólności, przechodzi do rozpatrzenia szczegółowego ich zasług na polu literatury powszechnej. Kolejno występują tu, Chińczycy, Indowie, Persowie, Hebrajczykowie, Egipcjanie, aż do Arabów. P. Lewestam, obeznany z przedmiotem o tyle, o ile tylko ten jest dostępnym dla uczonego, nie będącego orjentalistą, zebrał w tym zarysie ogólne rezultaty poglądów na umysłowe życie Wschodu, jak je pojmują i wystawili europejscy uczeni badacze. Widać jednakże, że autor oparł się wyłącznie na źródłach francuzkich lub angielskich, nie przejrzawszy np. samej gramatyki sankrytu, gdyż nie zwrócił uwagi na to, że w Sanskrycie istnieją dwa brzmienia, jedno odpowiadające naszemu *dż* a drugie *ya* i błędnie pisze z angielska *Ramadżana* (str. 42) i *Damadżanti* (str. 43), gdy właściwie te dwa wyrazy sankrytskie, wymawiać należy Ramayana i Damayanti. Nawiasem tu także dodamy, że znakomity gramatyk indyjski nazywa się nie Paniri, ale Panini. Błędy te, wcale ważne w dziele, które ma być podręczną książką dla młodzieży, mogłyby zrodzić przypuszczenie, że autor nie zbyt gruntownie zrobił studja sanskrytu, zabierając się do traktowania jego pismiennictwa. Praca ta jednak nie ma bynajmniej charakteru suchej tylko kompilacji; owszem, autor przez wszystkie fakta przeprowadził pogląd wyrobiony własnem nad treścią przedmiotu zastanawianiem się i naccchowany samodzielną indywidualnością, która nie może mieć dla tej samej przyczyny ani motywów, ani niezawodnie pretensji do nieomylności. Indywidualny pogląd autora na historję literatury, najlepsze miał pole do ujawnienia się we wstępie, poświęconym charakterystyce umysłowej strony tych ludów, których pismiennicze pomniki będą następnie przedmiotem bardziej szczegółowych badań. Nie można nie przyznać autorowi wysokiego stopnia talentu, jaki rozwinął, obrazując na kilku kartkach intelektualną stronę główniejszych zbiorowych działaczy na polu rozwoju ducha ludzkiego, ale też z drugiej strony zarazem dopatrzeć niektóre opuszczenia lub zbyt osobiste przekonania, czyniące ten świetny szkic za zbyt oryginalnym z ujmą prawdzie. Autor oznaczywszy Tybet jako najstarszą kolebkę cywilizacji, nader trafnie uważa, że wschodnia ta cywilizacja przeszedłszy do dwóch najbliższych ludów Chińczyków i Indjan, wyraziła się w dwóch religjach, jednakowo nieprzychylnych rozwojowi jednostki, ztąd porodziła na północy stagnację, a na południu tylko ruchliwość, która jeszcze wcale ruchem nie jest. Następnie ludy te, reprezentujące najstarszą cywilizację świata, okazują się nam przez długi szereg wieków na jednem i tem samem stopniu rozwoju. Owóż w obrazie p. Lewestama nie widzimy jasno wystawionej przyczyny tego powstrzymania się obu ludów na drodze, której znaczną część odbyły, tej szczególnego rodzaju krystalizacji, mającej przecież swój powód; mybyśmy go szukali w stopniowem formalizowaniu i dogmatyzowaniu religji przez bonzów i braminów, w której tym sposobem żywy duch zamierał. Ani księgi Konfucjusza ani prawa Manu nie zawierają i jednej części tych rozlicznych formuł i obrzędów, które następna hierarchja azjatycka uznała za najważniejsze warunki do osiągnienia nieba. Ważnem również opuszczeniem jest, według nas, w charakterystyce Rzymian, iż autor mówi wyłącznie tylko o wojowniczych ich przymiotach, pomijając zupełnie inne, nie mniej wydatne a ważniejsze strony, jakiemi są np. pierwsze urzeczywistnienie idei państwowej i zdumiewający rozwój idei prawa, pochodzący głównie ztąd, że tam wytwarzały go nierównie liczniejsze, niż na Zachodzie organa; a nieraz cały naród, stosownie do potrzeby, był sam sobie Solonem lub Drakonem. Rzymska *pura ratio* wyrażona w Instytucjach Justynjana, i do tej pory ma więcej wpływu na społeczeństwo, niż nawet komentarze Cezara. Duch taki musiał i na literaturę nałożyć odrębne, sobie właściwe piętno.

Mówiąc z kolei o walce, w której runęła cała budowa starożytnego świata wraz z antyczną cywilizacją, autor, jak się zdaje, wyłącznie przypisuje tę katastrofę idei chrystjanizmu, i wystawiwszy w świetnych zarysach ową ginącą starożytność, zapytuje: „Cóż przecie spowodowało zwycięztwo dobrego pryncypium w historji? Powiedzmy sobie, nie tyle własna siła, ile niemoc nieprzyjaciół.” Okres ten, bardzo potrzebuje wyjaśnienia. Namby się zdawało, że spróchniała społeczność starożytna zburzona była ową potężną siłą nieświadomych samych siebie jednostek, przybyłych ze Wschodu, które autor z taką prawdą i talentem odmalował, i w których religjach trafnie wskazał zasadę zupełnej annihilacji wszelkiej indywidualności. Zmaterjalizowany do ostateczności świat stary, uległ pod ciosami potężnej materjalnej siły. Chrześcjanizm nie walczył tą bronią, która wywróciła Grecję, Rzym i wschodnie cesarstwo. Jego idea, powoli rozświetlała te ciemnie, które po migracji narodów, świat zaległy, i pierwszym jego wielkiej historycznej donośności czynem, było nawrócenie nowych posiadaczy Europy, tych samych, co zburzyli świat stary, przetworzenie ich na nowych, nowego zakonu ludzi. Na tej zasadzie wolemy twierdzić, że dobre pryncipium zwyciężyło, (chociaż nie starą cywilizację zabitą przez barbarzyńców), dla tego, że dobrem było i że takie zawsze w końcu zwycięztwo odnosi.

Co do wieków średnich, również ubolewamy, że autor wskazał tylko na dwie charakterystyczne ich cechy, które się na literaturze odbiły, to jest honor i miłość; moglibyśmy wykazać tu jeszcze inne, zdaniem naszem, równie silne dźwignie owoczesnego ruchu umysłowego, które nie pozostały bez wybitnych śladów na utworach średniowiecznej myśli, lecz niepodobna nam nad zakres artykułu niniejszego rozszerzać.

Nie tylko w naszem, ale i w bogatszem nawet od naszego w poważne dzieła, pismiennictwie, wydanie historji literatury powszechnej, zalicza się do wcale nie powszednich wypadków. Praca p. Lewestama, wnosimy, że niezawodnie wywoła rozliczne opinje i sądy wytrawne i doraźne, prawdziwie uczonych specjalistów i naukowych dylettantów. W oczach naszych i zapewne w przekonaniu p. Lewestama będzie to jednym więcej dowodem, że powszechność nasza bierze się na serjo do nauki, już jej lekko i powierzchownie nie traktując.

*Krótki rys historji powszechnej dla początkującej młodzieży, na wzór Bredowa, ułożony przez J. B. Wagnera. Kurs niższy. Warszawa. 1863 (1862 r.).* 8-ka, str. 127 i XII.

Ogólnie dający się uczuwać brak elementarnych dzieł historycznych dla użytku szkół i zakładów naukowych, spowodował zapewne p. J. B. Wagnera do wydania niniejszego kursu, ułożonego na wzór Bredowa. O ile dobre chęci autora zasługują na uznanie, o tyle wybór Bredowa jako wzoru do ułożenia historji powszechnej, nie może być dostatecznie usprawiedliwiony. Bredow należy bez wątpienia do historyków niemieckich, który w swoim czasie mieli wielką wziętość; jego „Główniejsze wypadki historji powszechnej,” wydane naprzód w Altonie w r. 1810 (przełożone na język polski przez Jana Foka), miały przeszło trzydzieści edycij; lecz już dawno w zakładach naukowych niemieckich zastąpiono je dziełami, opracowanemi zgodniej z nowemi o historji pojęciami, z nowym bardziej społecznym nauki tej stanowiskiem. Po bardziej szczegółowy rozbiór niniejszej pracy p. Wagnera, odsyłamy czytelników do Nru 233 *Dziennika Powszechnego,* gdzie już oceniono naukową i pedagogiczną jej wartość.

*Historja powszechna w skróconym zarysie Henryka Dittmara, przełożona i uzupełniona przez Oskara Stanisławskiego. Zeszyt VII. Warszawa 1862 r.* 8-vo.

Zeszyt ten obejmuje część dziejów 13-go, 14-go, 15-go i 16-go wieku, dochodząc do czasów Reformacji włącznie. Praca p. Stanisławskiego gdy będzie ukończoną, udogodni do pewnego stopnia naukę historji w średnich zakładach naukowych, szkoda tylko, że nie rozwija historji powszechnej zawsze według raz przyjętej stałej skali. Użycie dwojakiego rodzaju druku, jednego, dla oznaczenia głównych wydarzeń, a drugiego dla faktów podrzędniejszych i objaśnień, zastosowane oddawna do podobnych dzieł w Niemczech, jest tu wcale na swojem miejscu.

*Tablica do nauki czytania. Warszawa 1862 r.* ark. 9.

Bardzo praktycznie pomyślana metoda, którą wszystkim szkółkom, ochronkom i pojedynczym rodzinom zalecić można; tem bardziej, że i cena 3 grosze za arkusz, nikomu nabycia tablic utrudniać nie może. Uczeń od pojedyńczych dźwięków przechodzi tu stopniowo do czytania wyrazów z coraz większej ilości liter złożonych. *(d. c. n.)*

## GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

*Sprawozdanie z obrotu handlowego okowity w mieście Warszawie za m. Paździer. r. b.*

W upłynionym miesiącu Paździer. w ciągu 22 dni targowych, dowieziono okowitę do Warszawy z następujących powiatów:

| | | | wiader | kruż. | czar. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Powiat | Warszawski | 4,812 | 6 | $8^4$ |
| 2. | „ | Stanisławowski | 471 | 5 | $8^6$ |
| 3. | „ | Rawski | 726 | 8 | $1^2$ |
| 4. | „ | Łowicki | 1,521 | 7 | $6^0$ |
| 5. | „ | Włocławski | 486 | 2 | $2^2$ |
| 6. | „ | Kaliski | 3,237 | 2 | $7^8$ |
| 7. | „ | Koniński | 2,459 | 8 | $1^0$ |
| 8. | „ | Sieradzki | 308 | 8 | $0^7$ |
| 9. | „ | Wieluński | 1,969 | 7 | $6^7$ |
| 10. | „ | Piotrkowski | 5,951 | 9 | $0^6$ |
| 11. | „ | Radomski | 477 | 2 | $7^8$ |
| 12. | „ | Opoczyński | 198 | 3 | $1^0$ |
| 13. | „ | Kielecki | 751 | 1 | $2^2$ |
| 14. | „ | Olkuski | 175 | 1 | $3^7$ |
| 15. | „ | Płocki | 1,925 | 4 | $5^3$ |
| 16. | „ | Pułtuski | 1,899 | 5 | $1^7$ |
| 17. | „ | Mławski | 317 | 9 | $9^5$ |
| 18. | „ | Przasnyski | 738 | 9 | $2^6$ |

Wogóle sprowadzono wia. 28,430, kr.3, cz. $7^0/_0$

Z tej ilości wyekspedjowano za opłatą podatku konsumcyjnego wia. 27,582 kr. 4 cz. $0^8/_{10}$

Reszta wiader 847 kr. 9 cz. $6^2/_{10}$

złożoną została na składzie rządowym w Urzędzie Konsumcyjnym. Według ostatniego sprawozdania na składzie rządowym było wiader . . . . 705 kr. 3 cz. $4^7/_{10}$

Przybyło jak wyżej . . 847 „ 9 „ $6^2/_{10}$

Ogółem było w składzie w. 1,553 „ 3 „ $0^9/_{10}$

Wyjęto w miesiącu Paźdz. ze składu . . . . w. 1553 „ 3 „ $0^9/_{10}$

na miesiąc bieżący nie zostało żadnego remanentu okowity składowej.

Ponieważ z dziedz. Urzędu sprzedano okowity wiad. 27,582 kr. 4 cz. $0^8/_{10}$

wyjęto ze składu „ 1,553 „ 3 „ $0^9/_{10}$

W ogóle sprzedano w m. Październiku okowity w. 29,135 „ 7 „ $1^7/_{10}$

Dwutygodniowa okładem stagnacja w handlu okowity z powodu świąt u starozakonnych w pierwszej połowie Października, sowicie wynagrodzoną została ostatniemi dniami tego miesiąca, w których obywatele ze wszystkich stron Królestwa, a głównie z powiatów Piotrkowskiego, Warszawskiego i Kaliskiego pospieszyli z dostawą okowity na targi warszawskie, uprzątając zapasy starej produkcji, w przewidywaniu że z nową kampanją ceny dawniejsze z trudnością osiągnąć będzie można. Dowóz tych dwóch tygodni przewyższył zeszłoroczny całego miesiąca o wiader 3,928, kruż. 6, czar. 5. Utrudniona sprzedaż hurtowna okowity, a głównie w okolicach, gdzie wstrzemięźliwość w klasie rolniczej z każdym rokiem znaczne robi postępy, przytem zbyt małe oferty handlujących tym produktem w zawieranych kontraktach na prowincji, zkąd jak wieści dochodzą, zaledwie po 54 kop. za garniec na większą ilość można pozyskać, znagliły niektórych obywateli z odleglejszych powiatów, jako to: Kieleckiego i Radomskiego, dostawić ostatniemi czasy kilka transportów okowity na targi Warszawskie, co już od lat kilku nie dało się wcale spostrzegać,—czy to w skutek wnioskowania ze z nową produkcją ceny dzisiaj praktykowane, przynajmniej te, któreśmy w ostatniem sprawozdaniu podali, niedługo utrzymać się zdołają, czy to dla innych niewiadomych powodów,—okowita z 73 k. za garniec, w ciągu jednego miesiąca obniżając się stopniowo, spadła do kop. 66 i nie można rokować, że i ta cena długo się utrzyma, jeżeli stosunek ceny kartofli z tegorocznego zbioru i ich obfitość, ze względem na okowitę z nich wyprodukować się mającą, na Konsumcję wewnętrzną kraju ma być podstawą do stanowienia wartości okowity przez handlujących.

Rezultat porównawczy produkcji piwa w różnych gatunkach za miesiąc Wrzesień r. z. i bieżącego w tymże miesiącu.

| | w m. Wrześniu 1861 wiader | | w tymże m. 1862 wiader |
|---|---|---|---|
| Porteru | 316 | „ | 821 |
| Piwa Angielskiego | „ | „ | 69 ½ |
| „ Bawars. moc. | „ | „ | 217 |
| „ „ zwycz. | 3,352 | „ | 5,546 ½ |
| „ Marcowego | 52,960 ½ | „ | 48,978 |
| „ Szlacheck. | 2,934 | „ | 1,809 |
| razem wiader | 59,562 ½ | „ | 57,441 |

Wyprodukowano zatem w roku bieżącym różnych gatunków piwa mniej wiader 2,121 ½.

w Warszawie d. 25 Paźd. (6 Listop.) 1862 r.

*Ludwik de Grubenthal.*

## TEATRA W WARSZAWIE.

**Wielki Teatr.** — Dziś we Czwartek, d. 13 Listopada, czterdziesty czwarty raz, opera w 5ciu aktach, **Żydówka**, odśpiewana przez pp. *Millera, Szczepkowskiego, Quattriniową, Dobrskiego, Kirchberg-Karwińską, Wysockiego, Prochazkę*; w 1szym akcie tańce.

Cena miejsc.

| | rsr. | k. | na ubo. | | rsr. | k. | na ubo. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Loża 1go piętra.... | 4 | 50 | 10 | Amfiteatr 2go plęt.. | „ | 75 | 2 ½ |
| Loża parterowa.... | 4 | 50 | 10 | Krzesło w 4 pier. rz. | 1 | 20 | 2 ½ |
| Loża 2go piętra.... | 3 | 60 | 10 | dto „ drugich. | 1 | 5 | 2 ½ |
| Loża Galerjowa.... | 2 | 25 | 10 | dto w nast. 1 bocz. | „ | 90 | 2 ½ |
| Amfiteatr 1go piętra | | | | Galerja, miej. num. | „ | 52 ½ | „ |
| w 6ciu pier. rzę. | 1 | 5 | 2 ½ | Galerja, miej. nien. | „ | 45 | „ |
| w następnych. | „ | 90 | 2 ½ | Paradyz.......... | „ | 22 ½ | „ |

Zacznie się o godzinie 7.

**Jutro**, w Piątek, Teatr Rozmaitości.—**Dożywocie. Jaki ojciec taki syn.**

## Przyjechali do Warszawy.

Tajny Radca, Senator, Andrault, z Paryża, Rzeczywisty Radca Stanu, Członek Senatu, Hoffman Edward, z Wiednia, Tajny Radca Kruzensztern, Członek Rady Stanu z Białegostoku, Radca Stanu Przybylski, z Petersburga.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 68 ½ do rs. 1 k. 76 ¾ za garniec od kop. 55 ½ do kop. 57 ½.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*z dnia 12 Listopada*

| Monety. | | | żądano rsr. | żądano kop. | płacono rsr. | płacono kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie. . . . | | | — | — | 5 | 57 |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne. | | | — | — | — | — |
| **Papiery.** | | | | | | |
| Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu) . . . . . . . . | | | 93 | 3 | — | — |
| Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II. | | | 14 | 90 | 14 | 88 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych. | | | 116 | 33 | 116 | — |
| Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750. | | | — | — | — | — |
| Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100 . . . . . . . | | | 92 | — | 91 | 50 |
| Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . . | | | — | — | — | — |
| dito 500 . . | | | 96 | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied. | | | 88 | — | 87 | 50 |
| **Wexle.** | | | | | | |
| Berlin . . | 100 Tal. | 2 M. | 100 | 20 | 100 | 5 |
| „ . . . | 100 Tal. | k. t. | — | — | — | — |
| Gdańsk . . | 100 Tal. | 2 M. | — | — | — | — |
| „ . . | 100 Tal. | k. t. | — | — | — | — |
| Hamburg . . | 300 BMk. | 2 M. | 152 | 70 | — | — |
| Londyn . . | 1 Ft. St. | 3 M. | 6 | 78 | — | — |
| Moskwa . . | 100 Rs. | 1 M. | — | — | — | — |
| Petersburg . | 100 Rs. | 1 M. | — | — | — | — |
| „ . | 100 Rs. | k. t. | — | — | — | — |
| Paryż . . . | 300 Fr. | 2 M. | 80 | 70 | — | — |
| „ . . . | 300 Fr | 1 M. | — | — | — | — |
| Wiedeń . . | 150 Złr. | 2 M. | 83 | 10 | — | — |

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 46 ⅔

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 23 ⅓

## KURSA TELEGRAFICZNE.

*z Berlina z dnia 12 Listopada.*

| | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5ta Pożyczka Rossyjska . . . . . . | — | 89 ¾ |
| 6ta „ „ . . . . . . | — | 97 ⅜ |
| Obligacje Skarbowe 4% . . . . . | — | 85 ¼ |
| Listy zastawne 4% . . . . . . . | — | 88 ¾ |
| Bilety Banku Polskiego . . . . . . | — | 89 ⅛ |
| Weksle na Warszawę . . . . . . | — | 89 |
| „ Petersburg 3 tygodniowy . | — | 98 ⅞ |
| „ Londyn 3 miesięczny . . | — | — |
| „ Paryż 2 „ . . | — | — |
| „ Hamburg 2 „ . . | — | — |
| „ Wiedeń 2 „ . . | — | 81 ½ |
| Żyto na targu . . . . . . . . | — | 47 ⅞ |
| „ na dostawę późniejszą . . . . | — | 44 ½ |
| **z Paryża.** | | |
| Renta 3% . . . . . . . . . . | — | 70 70 |
| Akcje kredytu ruchomego . . . . . | — | 1150 |

*Liwerpool, 11 Listopada.* Dziś sprzedano 1500 wańtuchów bawełny. Ceny się trzymają.

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. 5792)

Rada Zarządzająca Administracją Towarzystwa Głównej Sieci Dróg Żelaznych Rosyjskich, ma zaszczyt podać do wiadomości, pp. Akcjonarjuszów, iż ostateczny termin całkowitego uiszczenia resztującej opłaty na akcje jest przedłużony do dnia 31 Grudnia 1862 (12 Stycznia 1863) uprasza przeto posiadających akcje całkowite nieopłacone, aby przed terminem powyżej oznaczonym, opłatę do kasy Rady Zarządzającej pomienionem Towarzystwem wnieśli.

Opłaty również przyjmowane będą u następujących bankierów Towarzystwa za granicą, po kursie statutami oznaczonym: w Paryżu u Głównego Towarzystwa Kredytu Ruchomego, w Londynie pp. braci Baring i Komp., w Amsterdamie pp. Hope i Komp.

Po upływie powyżej oznaczonego terminu, akcje które całkowicie nie zostały opłacone, zostaną spienięone, bez jakiegokolwiek bądź poprzedniego zawiadomienia. (3)

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N.D. 5901) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Po śmierci: Leona Langner współwłaściciela dóbr Chuda wola C. w Okręgu Lubartowskim, Gubernii Lubelskiej położonych, 2. Wojciecha Kicińskiego wierzyciela dwóch sum po rs. 450 i trzeciej rs. 750 razem rs. 1650 zahypotekowanych na nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. pol. 80 położonej, a Nr. hyp. 53 oznaczonej. 3. Wilhelma Hempel wierzyciela sumy złp. 7813 gr. 10 ubezpieczonej na dobrach Krasnobród, w Okręgu Zamojskim Gubernii Lubelskiej położonych, i 4. Szlomy Faincin wierzyciela sumy rs. 150 ubezpieczonej na dobrach Wierzchowina w Okręgu Krasnostawskim Gubernii Lubelskiej położonych, rozwinięte jest postępowanie spadkowe, i termin do regulacji tych spadków na d. 4 (16) Maja 1863 r. jest wyznaczony, wszyscy zatem interesenci w należne dowody opatrzeni, przedemną pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej pod preklużją praw swoich stawić się winni.

Lublin d. 22 Paźdz. (3 Listopada) 1862 r.
Bonar, Sędzia p. o. P. Z.

(N. D. 5902) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Ogłasza iż po śmierci:

1. Stanisława Morze współwłaściciela dóbr Chojeczno Cesarze A, z Okręgu Siedleckiego.

2. Aleksandra Kiełczewskiego wierzyciela sumy złp. 29,461 gr. 10, sposobem ostrzeżenia na dobrach Sulbiny dolne w Okręgu Garwolińskim położonych w dziale IV pod Nr. 21 zapisanej.

3. Abrama Goldfarb współwłaściciela nieruchomości w mieście Siedlcach Nr. hyp. 25 oznaczonej.

4. Michla Stalik v. Stolik wierzyciela sum rs. 240 i rs. 150: na dobrach Ostoje A z Okręgu Siedleckiego, w rubryce Zlewków działu IV ad Nr. 24 i 25. zamieszczonych otworzyły się spadki, do uregulowania których na pozostałych SSrów wyznacza się pod preklużją w mojej Kancelarji termin na dzień 3 (15) Maja 1863 r.

Siedlce d. 24 Paźdz. (5 List.) 1862 r.
Józef Domański.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 5825) *Sąd Pokoju Okręgu Staszowskiego.*

Z powodu żądania nowej regulacji:

1. Domu murowanego w mieście Połańcu frontem do ulicy Mostowej, pod Nr. 216 położonego, wraz z placem do niego należącem, od frontu w tył, aż do nieruchomości Majera Garber ciągnącym się, wzdłuż łok. 158, a wszerz między nieruchomościami Wólfa Zinger i Lejby Milsztejn, łok. 75 mającym.

Składającego się: od frontu z dwóch uliczek, z których jedna od strony południowej, zostawiona na wjazd do placu zatylnego, ma szerokości łok. 6, druga zaś od strony północnej, na wschód do ogrodu jedynie zostawiona, ma 4 łok. szerokości.

Z izby frontowej i sklepu między rzeczonemi uliczkami, z drugiej izby za pierwszą będącej, z sieni przy sklepie, z wchodem od ulicy Mostowej i nakoniec z drugiego sklepu, jednym bokiem sieni dotykającego, a drugim kawałka placu, łok. 19 szerokości, i 20 długości mającego, dawniej własnością Weintrauba, a teraz Fuxa będącego, z izby za tymże sklepem, jedno okno, na powołany plac Fuxa wychodzące, mającej, z ogródka owocowego, wreszcie z stodoły, spichlerza, i stajenki w tyle na placu za uliczką poprzeczną położonych, własnością Icka Mandla Wejnberger.

2. Gruntów w okolicy Miasta Osieka położonych:

a) Sześć zagonów ciągnących się przez sześć staj w miejscu Zagrzędzie zwanem.

b) W miejscu Kozłówka, zagonów dwadzieścia pięć, w jednem staju zagonów siedmnaście a w drugim ośm.

c) Za kościołem zagonów ośm przez jedno staje.

d) W polu zwanem Dołki, zagonów 15, przez półtora staja.

e) Plac w ulicy Kościelnej zagonów dziewięć.

f) Plac w ulicy Suskiej zagonów ośm.

g) W okrąglicy, zagonów ośm, przez jedno staje przy tem łączka.

h) Grunt zwany w księżej niwie, zagonów do Stanisława Kosmacińskiego, należących.

Uwiadamia się, że regulacja powyższych realności nastąpi w dniu 2 (14) Lutego 1863 r.

Ogłoszenie zaś decyzji odbędzie się w dniu 16 t. m. i r.

Właściciel niemniej strony interesowane z prawami swojemi i dokumentami, pod rygorem prawa hypotecznego, zgłosić się w tym terminie winni, czego strony bez wezwań pilnować zechcą, gdyż od tej daty, czas do odwołania liczyć się zaczyna.

Staszów d. 18 (30) Października 1862 r.
Podsędek, Jechalski.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5819) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe w sali Posiedzeń Banku odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż domu murowanego w Opatowie pod Nr. 229 położonego.

Obok deklaracji według formy niżej podanej podający takową obowiązany jest złożyć na vadium, w gotowiźnie lub listach Zastawnych rs. 330.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, wrazie podania jednakowej oferty, odbędzie się licytacja głośna zaraz po otworzeniu deklaracji, lecz tylko pomiędzy najwięcej dającemi.

Z szacunku, który jest ustanowiony na rs. 3300 pozostanie przy gruncie połowa to jest rs. 1650 do spłaty w ciągu lat 12 z procentem 6% w ratach półrocznych począwszy od 1 Czerwca 1863 r. druga zaś połowa szacunku rs. 1650, i to co wyżej nad sumę szacunkową postąpionem będzie, zapłaci nowo nabywca do kasy Banku najdalej w dni 30 od daty odbytej licytacji.

Bliższe warunki są do przejrzenia w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w biurze Naczelnika Powiatu Opatowskiego lub Burmistrza miasta Opotowa, który również obejrzenie na miejscu posesji ułatwi.

Wzór do deklaracji na papierze zwyczajnym, bez stempla, która winna być napisaną wyraźnie czysto bez przekreśleń i podskrobań zapieczętowana w oddzielnej kopercie jest w osnowie jak następuje.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 24 Października (4 Listopada) 1862 r., podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuje się za dom N. 229 w Opatowie, zapłacić Bankowi sumę rs. (tu wypisać sumę zaofiarowaną literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym które mi są znane i te niniejszem przyjmuję.

Przytem załączam kwit kasy Banku na złożone w niej vadium rs. 330 które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie (wpisać miejsce zamieszkania).

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listopada) 1862 r.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 5776) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 12 (24) Października r. b. licytacja w biurze Rządu Gubernialnego odbyta na wydzierżawienie przez r. 1863 dochodu zyskowego i wiadrowego w mieście Koninie dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, podaje zatem do powszechnej wiadomości, że w Magistracie miasta Konina odbędzie się, w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana powtórna głośna in plus licytacja na wydzierżawienie tych dochodów poczynając od sum dotychczasowych, a mianowicie: na zyskowe od rs. 288 k. 65, na wiadrowe od rs. 4509.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem, i złożyć przy licytacji vadium 1/10 części powyższych sum wyrównywające, oraz w gotowiźnie rs. 10 na koszta ogłoszenia licytacji, które odstępującemu zaraz zwrócone będzie, zaś utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej przez czas dzierżawy zatrzymanem będzie, kwota zaś rs. 10 użytą zostanie na zaspokojenie kosztów ogłoszenia i jeżeli się okaże niewydostarczająca, plus licytant brakującą kwotę dopłaci, i nawzajem resztę jakaby pozostała będzie miał sobie zwróconą.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świątecznych w Magistracie pomienionego miasta przejrzane być mogą.

Warszawa d. 17 (29) Października 1862.
z up. Gubernatora Cywilnego
Radca Gubernialny, Strożycki.
(2) Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5777) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, w sali licytacyjnej Rządu Gubernialnego odbędzie się głośna in minus licytacja na dostawę materjałów piśmiennych i innych potrzeb Kancelaryjnych, dla biura Rządu Gubernialnego Warszawskiego przez ciąg r. 1863.

Ubiegający się przeto o takową dostawę, zechcą stawić się w miejscu i terminie powyżej oznaczonym, zaopatrzeni świadectwami miejscowej władzy, że posiadają odpowiednie składy materjałów piśmiennych w Warszawie, tudzież dowodem na złożone w kasie Gubernialnej vadium, gotowizną lub listami zastawnemi z właściwemi kuponami, do wysokości rs. 450, bez takich bowiem dowodów żaden z konkurentów do licytacji dopuszczony nie będzie.

Warunki licytacyjne, oraz próby dostawiać się mających materjałów przejrzeć można w Wydziale Służby Ogólnej Rządu Gubernialnego codziennie oprócz świąt w zwykłych godzinach służbowych.

Warszawa d 19 (31) Października 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński
() Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D. 5778) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ ogłoszone na d. 16 (28) i 17 (29) b. m. i r. licytacja w biurze Rządu Gubernialnego odbyte na wydzierżawienie dochodów zyskowego i propinacji w miastach: Pajęcznie, Sulejowie, Rogowie, Wolborzu i Radomsku, spełzły bez skutecznie, podaje zatem do powszechnej wiadomości, że w Magistracie wyżej wspomnionych miast przed Naczelnikiem Powiatu lub Urzędnikiem ze strony jego delegowanym odbywać się będą głośne in plus licytacje na wydzierżawienie tych dochodów przez rok jeden 1863, a mianowicie:

W mieście Pajęcznie zyskowe d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. od sumy rs. 400;

w m. Sulejowie propinacja d. 21 Listopada (3 Grudnia) t. r. od sumy rs. 2071;

w m. Rogowie d. 23 Listopada (5 Grudnia) t. r. na propinacją od sumy rs. 1508, zyskowe od sumy rs. 502.

w m. Wolborzu zyskowe d. 27 Listopada (9 Grudnia) t. r. od sumy rs. 725;

w m. Radomsku d. 29 Listopada (11 Grudnia) t. r. na zyskowe od sumy rs. 2098, i wiadrowe od sumy rs. 2974.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o którą z powyższych dzierżaw, winien osobiście stawić się w miejscu wskazanym i okazać przy licytacji dowód na złożone w kasie miejskiej, Gubernialnej lub Banku Polskiego vadium 1/10 część powyższych summ wyrównywające, które odstępującemu zaraz zwrócone będzie, utrzymującego się zaś na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanee przez czas dzierżawy zatrzymanem zostanihj

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwsz. świątecznych w Magistratach pomienionycy miast przejrzane być mogą.

Warszawa d 19 (31) Października 1862 r.
z up. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Strożycki.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5837) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Gdy ogłoszone w pierwszym terminie licytacje na dzierżawy dochodów z kas Ekonomicznych niektórych miast, z propinacji na rok 1862 z powodu braku konkurentów spełzły bezskutecznie, Rząd Gubernialny przeto ogłasza, że na dzierżawę tychże samych dochodów odbywać się będą w Magistratach respective miast w drugim terminie głośne in plus licytacje, a mianowicie:

1. W dniu 12 (24) Listopada r. b. na dzierżawę propinacji miasta Augustowa od sumy rs. 1231;

na dzierżawę propinacji z 3ch przedmieść Augustowskich od rs. 64;

na dzierżawę propinacji miasta Pilwiszki od rs. 80 kop. 24;

na dzierżawę propinacji miasta Wilkowyszki od rs. 602;

na dzierżawę propinacji miasta Zambrowa od rs. 329.

2. Wreszcie, lubo na dzierżawę dochodu kasy Ekonomicznej miasta Wąsosza z propinacji licytacja w Rządzie Gubernialnym w dniu 3 (15) Października r. b. odbytą została z postąpieniem za ten dochód kwoty rs. 106 kop. 20, gdy wszakże zgodnie z § 7 warunków przedlicytacyjnych jeden z konkurentów na 3ci dzień po licytacji złożywszy vadium postąpił za ten dochód 15% procent i żądał ponowienia licytacji, przeto też Rząd Gubernialny ogłasza, iż na propinację z tegoż miasta Wąsosza odbywać się będzie w dniu 15 (27) Listopada r. b. od sumy rs. 122 kop. 13.

Wszystkie te licytacje odbywać się będą jak wyżej rzeczono w respective Magistratach miast wszędzie od godziny 10 rano.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć na vadium, kwotę wyrównywającą 1/10 części sumy rocznej do licytacji ustanowionej, utrzymujący się zaś, obowiązany vadium takowe zamienione na kaucję w zupełności do 1/5 części sumy rocznej dzierżawy przez siebie postąpionej.

Inne zaś szczegółowe warunki jak również taryfy opłat w każdem mieście na rzecz dzierżawców można przejrzeć w biurze właściwego Magistratu, Naczelnika Powiatu, lub Rządu Gubernialnego tutejszego.

Wójci gmin i Burmistrze miast winni są o tej licytacji wszystkich mieszkańców uprzedzić i dowody ogłoszeń przed terminem licytacyjnym wcześnie właściwym Naczelnikom Powiatowym przesłać.

Suwałki d. 24 Października (5 List.) 1862 r.
Gubernator Cywilny, Korytkowski.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 5621) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu 1863 r. oleju czyszczonego do b. Zamku Królewskiego, Pałacu Brühlowskiego i do Ratusza w ilości mniej więcej 3660 garncy czyli wiader 1191 i 1/4 od ceny dotychczasowemu przedsiębiercy płaconej to jest po rs. 3 k. 32 za jedno wiadro.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entrepryzę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą żądaną przez siebie cenę za jedno wiadro rzeczonego oleju.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast wrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 10 (22) Października 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko Królewskiej Mości,
Z. Hr. Wielopolski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d ...podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1863 oleju czyszczonego do b. Zamku Królewskiego, Pałacu Brühlowskiego i Ratusza w ilości mniejwięcej wiader 1191 1/4 i żądam za jedno wiadro takiego oleju po rs. N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej vadium rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 10. Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem N.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5900) *Komitet budowy Mostu stałego na Wiśle w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem, na Pradze w biurze Inżyniera Konstruktora mostu Stałego na Wiśle w Warszawie, odbędzie się głośna licytacja in plus na sprzedaż kompletu zapasowych żelaznych cylindrów składających się:

1. Z 2ch cylindrów średnicy zewnętrznej u dołu stóp 17 cali 7 1/4 miary angielskiej, i

2 Z 2ch cylindrów średnicy zewnętrznej, u dołu stóp 8, cali 8 3/8.

Każdy z powyższych cylindrów ma wysokości po stóp 14, wyrobione są z blachy żelaznej kutej grubej 4 milimetry, ważących razem około funtów ros. 17904.

Śrub z szajbami do powyższych cylindrów sztuk 144 ważących fun. ros. 378 1/2.

Cena do licytacji ustanawia się za funt rosyjski: Blachy walcowanej w cylindrach po kop. 2 1/2. Śruby i szajby po kop. 3.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w ilości rs. 100, które nieutrzymującemu się na licytacji, zaraz zwróconem zostanie.

Szczegółowe warunki, jak również i przedmiota wystawione na licytację, przejrzane być mogą na Pradze w biurze Konstruktora i u Inżyniera machin p. Falkowskiego w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 11 Listopada 1862 r.
Prezes Komitetu,
Radca Tajny, Łaszczyński.
za Naczelnika Kancelarji, Adamowski.

(N. D. 5765) *Magistrat Miasta Władysławowa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 16 (28) Listopada r. b. o godzinie drugiej z południa jako w trzecim terminie, odbędzie się w Magistracie miasta tutejszego przez opieczętowane deklaracje in plus licytacja na wydzierżawienie dochodów kasy miejskiej tegoż miasta z brukowego, targowego i jarmarcznego na lata 1863/5 poczynając od sumy rs. 955 kop. 40 rocznej dzierżawy dotąd opłacanej

Każdy więc mający chęć zadzierżawienia tych dochodów po zaopatrzeniu się w vadium 1/10 części sumy powyższej wyrównywające, w czasie i miejscu powyżej oznaczonym zgłosić się, lub też deklarację swą sporządzoną wedle wzoru niżej zamieszczonego, z dołączeniem kwitu depozytowego Kasy Skarbowej nadesłać zechce.

Nieformalne deklaracje i po terminie podane niebędą przyjęte.

O dalszych warunkach pod jakiemi licytacja ta ma się odbywać poinformować się można w Magistracie tutejszym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 19 (31) Października r. b. podaję niniejszą deklarację, że na dochody z miasta Władysławowa, z brukowego, targowego i jarmarcznego, pobierać się mające wedle taryfy dotąd obowiązującej, obowiązuję się płacić rocznie rs. N. (wyraźnie rs. N.) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, warunkami przedlicytacyjnemi objętym.

Kwit kasy Ekonomicznej Miasta N. na złożone w niej vadium, w kwocie rs. N. wyraźniej rs. N. składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie onych na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1862 r.

Władysławów d. 19 (31) Października 1862 r.
Burmistrz, Czerwiński.

(N. D. 5767) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Na mocy Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 11 (23) Października r. b. N 49610 podaje do wiadomości publicznej, że pod dniem 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w lokalu biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod N. 607 położonym, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 3000 pudów miedzi w cegiełkach nie więcej jak 20 funtów ważących według warunków które każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych w biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą. Za praetium fisci do licytacji wyznacza się suma rs. 38220, a na vadium rs. 3822.

Nadmienia się wreszcie, że do rzeczonej licytacji sami tylko kupcy dwóch pierwszych gildyj złożeniem oryginalnych patentów wylegitymować się mający przypuszczeni zostaną.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1862 r.
Dyrektor, Wołowski.
Sekretarz, Niewiadomski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z d. 23 Października (4 Listopada) 1862 r. w pismach publicznych zamieszczonego, podaje niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawy trzech tysięcy pudów miedzi w najlepszym gatunku w cegiełkach (tu wypisać gatunek miedzi i miejsce z którego ma być sprowadzoną), za sumę rs. N. N. ogólną, wyraźnie rubli N. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Vadium w ilości rs. 3822 (wyraźnie literami) załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod N... przy ulicy...

Warszawa dnia mca roku 1862.
(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5889) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Podaje do wiadomości pp. Jubilerów, Złotników handlujących drogiemi kruszcami, i wogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1852 r Nr. 85717 reskrypcie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu że zapis do księgi probierskiej w głównej probierni przy Dyrekcji Mennicy Warszawskiej rozpoczyna się z d. 19 Listop. (1 Grud.) r. b. i trwać będzie do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winien okazać posiadane przez nich konsensa i wnieść przepisaną opłatę a to pod rygorem art. 42 Najwyżej Zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie. Że zaś na mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 r. Nr. 74750 osobom na prowincji zamieszkałym dozwolonem jest wnieść opłatę w pisową do miejscowej kasy Gubernialnej lub Powiatowej, jeżeli im to będzie dogodniej, w takim więc razie winni przy zachowaniu powyższych formalności w miejsce opłaty nadesłać Probierni przy własnem podaniu na papierze stemplowym ceny k, 30 przed upływem r. b. kwit kasy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się Dyrekcja Mennicy zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są.

a) Stosownie do art. 6 Ustawy.

1. Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych,

2. Fabrykanci złota i srebra ciągniętego, walcowanego i malarskiego.

3. Fabrykanci kopert, instrumentów, guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto i srebro jest używanem.

4. Fabrykanci wyrobów galwanicznych, platerowanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do art. 19 ustawy

5. Oczyszczający złoto i srebro lub tak zwani szajdarze.

c. Stosownie do art 36 ustawy.

6. Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, z szychu, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem z użytem jakichbądź kształtów.

W myśl zaś tego samego art ustępu lit. b.

Osoby należące do klas handlujących, a trudniące się sprzedażą złotych lub srebrnych sztabek i przedmiotów w różnych innych dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy dotyczące stemplowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się we właściwej księdze probierskiej, tak jak złotnicy i fabrykanci, chociaby razem prowadzili handel innemi towarami.

Warszawa d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1862 r.
Dyrektor, Wołowski.

(N. D. 5625) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamiam publiczność, że dnia 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na budowę plebanii drewnianej, stodoły, stajni z oborą i wozownią na probostwie w Niemysłowie od sumy anszlagowej rs. 1974 kop. 23 1/4.

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z kas Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 198.

Warunki do tej entreprzyzy jako też anszlagi, przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w godzinach służbowych w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego.

Deklaracje tylko do godziny w pół do dziesiątej z rana dnia powyższego przyjmowane będą.

Kalisz d. 11 (23) Października 1862 r.
(3) Bakowicz.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutku ogłoszenia z dnia 11 (23) Października r. b. Nr. 22,938 zobowiązuję się niniejszą deklaracją postawić nową drewnianą plebanię, stodołę, stajnię z wozownią i oborą na probostwie w Niemysłowie za sumę rs. N. wyraźnie (literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, a dobrze mi znanym.

Kwit kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 198 wyraźnie (literami) załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem d. N. mca N. 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5841) *Naczelnik Powiatu Siedleckiego.*

Gdy ogłoszona w trzech terminach licytacja na wydzierżawienie propinacji miasta Liwa na rok 1863 spełzła bezskutecznie przeto na skutek reskryptu Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 18 (30) Października r. b. Nr. 73480/20815, upoważniającego do ogłoszenia i odbycia licytacji w jednym skróconym terminie poczynając już nie od sumy rs. 714 ale od obniżonego o 1/4 część praetium rs. 535 kop. 50, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie w biurze moim głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonego wyż dochodu poczynając od sumy obniżonej rs. 535 kop. 50.

Mający przeto chęć podjęcia się powyższej dzierżawy zgłosić się zechcą w powyższym terminie z kwotą vadialną 1/4 część sumy powyższej wyrównywającą gdzie warunki licytacyjne w każdem czasie przejrzane być mogą.

Siedlce d. 26 Listopada (7 Listopada) 1862 r.
A. Dyghlewicz.

(N. D. 5877) *Управленіе Генералъ-Интенданта І-ой Арміи.*

По безуспѣшности торговъ, распоряженныхъ въ Кіевской казенной палатѣ на поставку провіанта для войскъ расположенныхъ въ Кіевской губерніи, на 1863 годъ и сплавомъ для Бобруйскаго магазина, въ потребность съ 1 Іюля 1863 по 1 Іюня 1864 года, назначаются, на означенную поставку новые торги въ Управленіи Генералъ-Интенданта 9 и 13 Ноября с. г.

Генералъ-Интендантъ, объявляя объ этомъ къ всеобщему свѣденію, приглашаетъ желающихъ участвовать въ сказанныхъ торгахъ, явиться въ Интендантство въ назначенные сроки, съ законными залогами.

Торги будутъ производиться на основаніяхъ, изъясненныхъ въ объявленіи, припечатанномъ въ дневникѣ N. 200. 202 и 203, а кондиціи, по которымъ должна производиться поставка и количество провіанта, требующееся къ заготовленію, желающіе могутъ видѣть въ Управленіи Генералъ-Интенданта, ежедневно, съ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

г. Варшава Октября 29 дня 1862 года,
(2) Генералъ-Интендантъ, Синельниковъ.

(N. D. 5905) *Komisarz Administracyjny Miasta Stołecznego Warszawy.*

Na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, Gubernii Warszawskiej w Warszawie z dnia 23 Października (4 Listopada) r. b. Nr. 9385 podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 5 (17) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na Pradze Warszawskiej w domu pod Nr. 391 odbędzie się głośna publiczna in plus licytacja na sprzedaż wszelkiej pozostałości po zmarłych Geclu i Krandli małżonkach Frangental to jest rozmaitej biżuterji, precjozów, mebli i sprzętów domowych.

Mający więc chęć licytowania zechcą w miejscu i terminie powyżej oznaczonym przybyć zaopatrzywszy się w odpowiednią gotowiznę

Praga d. 10 Listopada 1862 r.
W. Szydłowski.

(N. D. 5886) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Piętki obywatela w Warszawie pod Nr. 1733 zamieszkałego w imieniu i na rzecz Michała Nowakowskiego z mocy plenipotencji przez Stanisława Kuczborskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie w dniu 9 (21) Października 1861 r. zdziałanej czyniącego, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 489 lit. C, zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 9000 z procentem i kosztami od Rozamundy Ohm wdowy obywatelki i właścicielki nieruchomości w Warszawie za rogatką Wolską pod N. 3086 położonej tamże zamieszkałej, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) i 22 Listopada (4 Grudnia) 1861 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie za rogatką Wolską przy ulicy Wolskiej pod Nr. 3086 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. na gruncie dziedzicznym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 7 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Rozamundy Ohm wdowy należąca i w jej posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości łokci kw. 200,100 wynosić mająca.

Na gruncie tej nieruchomości mieszczą się następujące zabudowania:

1. Zabudowanie czyli sala masiv murowana papką smołowcową kryta trzy kominy murowane mająca.

2. Zabudowanie masiv murowane nietynkowane papką smołowcową kryte z jednym kominem murowanym.

3. Zabudowanie masiv murowane papką smołowcową kryte o parterze i jednem piętrze z piwnicami sklepionemi trzy kominy murowane mające.

4, Zabudowanie masiv murowane o parterze i jednem piętrze z wieżyczką murowaną nad dach wyprowadzoną, papką smołowcową kryte dwa kominy murowane mające.

5. Zabudowanie masiv murowane nietynkowane, papką smołowcową kryte z kominem murowanym.

6. Wystawa frontowa wejście stanowiąca murowana, papką smołowcową kryta.

7. Sala po za tym budynkiem będąca nowo wymurowana, papką smołowcową kryta, pięć kominów murowanych mająca.

8. Piwnica murowana z komorą, papką smołowcową kryta.

9. Komórki z drzewa w słupy postawione gontami kryte.

10. Kloaka z drzewa w słupy smołowcem kryte.

11. Komórka i szopa z drzewa w słupy papką smołowcową kryte.

12. Parkan masiv murowany od posesji Nr. 3085 między piwnicą a zabudowaniem mieszkalnem stojący, długi około łokci 12.

13. Podwórko między temi budynkami będące kamieniem polnym brukowane.

14. Studnia z pompą balami cembrowana.

15. Barak letni z drzewa w słupy na podmurowaniu gontami kryty.

16. Dom w ogrodzie częścią murowany w części z drzewa w słupy tynkowane, papką smołowcową i gontami kryty, komin murowany podwójny mający, przed zabudowaniem tem znajduje się mur z wejściem bez drzwi.

17. Stajnia, obórka i w części oranżerja częścią słupy zdrowa, częścią murowana gontami kryta, komin murowany mająca.

18. Wozownie z drzewa w słupy gontami kryte.

19. Oranżerja murowana papką smołowcową kryta z kominem murowanym.

20. Kloaka o dwóch sedesach na wzniesieniu z drzewa w słupy postawiona gontami kryta.

21. Gołębnik drewniany na słupie urządzony i studnia z pompą balami cembrowana.

22. Podwórze w części brukowane.

23. Przechód z łat kwadratowych w słupy drewniane postawiony.

24. Rotunda czyli sala z drzewa w ogrodzie gontami kryta, blachą cynkową obita.

25. Estrada dla orkiestry z drzewa na wzniesieniu papką smołowcową na gonty kryta.

26. Altana w słupy gontami kryta.

27. Altana z łat bez pokrycia.

28 Altana (werenda) przy zabudowaniach głównych będąca, w której jest 7 stolików z bali na słupach drewnianych w ziemię wkopanych i także ławka.

29. Trephaus czyli cieplarnia murowana z kominem murowanym papką smołowcową kryta.

30. Altana od strony Czystego z drzewa na wzniesieniu i podmurowaniu gontami kryta.

31. Dwie budy czasowe z drzewa, tudzież piwnica z bali kryta ziemią.

32. Buda z drzewa pod półdaszkiem z gont.

33. Mostki dwa z drzewa urządzone, ogrody z wysepką łączące z galeryjkami drewnianemi, tudzież krypka nowa na ziemi w ogrodzie leżąca.

34. Dom od ulicy Wolskiej folwark zwany murowany, z piwnicami gontami kryty trzy kominy murowane mające.

35. Komórki o pięciu przedziałach z szopką z drzewa w słupy gontami kryte.

36. Studnia z pompą z drzewa.

37. Podwórze w części brukowane.

38. Sztachety frontowe drewniane z dwoma bramami.

39. Skrzyń inspektowych 20, skrzynka do doniczek, inspekta ogrodzone parkanem.

40. Sztachety wewnątrz ogródów będące.

41. Parkany oddzielające tę nieruchomość z drzewa w słupy z bramą i furtką.

42. Ogród spacerowy.

43. Ogród owocowy, w którem licząc w to krzewy winne, drzewa dzikie, jest około sztuk 9000, nadto szparagarnia, oraz znajdują się: wiązy, świerki, jodły i inne.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki przedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Teodorowi Andrault Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obuchów d. 19 (31) Grudnia 1861 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 19 (31) Grudnia 1861 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 22 Lutego (6 Marca) 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Zygmunt Krysiński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycznia) 1861/2 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1861/2 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 3086 w Warszawie w dniach 22 Lutego (6 Marca) 8 (20) Marca i 22 Marca (3 Kwietnia) 1862 r. Trybunał termin do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczył na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującym w Wydziale I., licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zaczynać się będzie od sumy rs. 29,000.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1862 r.
Zgórski.

Następnie tenże Trybunał wyrokiem z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1862 r. N. 3086 w Warszawie Zygmuntowi Krysińskiemu Obrońcy przy senacie za sumę rs. 29,000 przygotowawczo przysądził i termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dz. 18 (30) Czerwca r. b. wyznaczył, któren z powodu zaszłej tranzakcji spełzł, poczem Trybunał wyrokiem illacyjnym z d. 20 Września (2 Października) r. b. nowy termin do ostatecznego nieruchomości N. 3086 w Warszawie wyznaczył na dzień 18 (30) Października 1862 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie pod N. 549 urzędującego w Wydziale I licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zaczynać się będzie od 2/3 części taksy to jest od sumy rs. 29,207.

Pobierający tę sprzedaż Zygmunt Krysiński Okrońca przy Senacie mieszka obecnie w Warszawie pod N. 492.

Warszawa d. 22 Wrześ. (4 Paźdz.) 1862 r.
Zgórski.

Z powodu braku licytantów w powyższym terminie Trybunał wyrokiem z d. 18 (30) Października r. b. termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 3086 w Warszawie wyznaczył na dzień 30 Listopada (12 Grudnia) 1862 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gube. Warszawskiej w Warszawie pod N. 549 urzędującego w Wydziale I. licytacja w tym terminie zaczynać się będzie od 2/3 części taksy to jest od sumy rs. 29,207.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 List.) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 5908)

W dniu 5 (17) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na końskim targu na przedmieściu Pradze, w dniu 6 (18) t. m. i r. o godzinie 10 rano w Rynku Starego Miasta w Warszawie, różne meble, palisandrowe: fortepian machoniowy, pająki, lustra, meble jesionowe, kasę żelazną, różne wina, cukier, arak, kawę, i t. p., a w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b o godzinie 10 rano w Rynku Starego Miasta w Warszawie, różne srebra, zegarek, brosze i kolczyki złote, brylanty, i t. p. przez publiczną licytację, w drodze egzekucji sądowej sprzedam.

Karwowski, Komornik.

## DONIESIENIA KSIĘGARSKIE.

(N. D. 5822)

BOGACTWO NARODOWE.

GAZETA EKONOMICZNO-POLITYCZNA I LITERACKA

Pod tym tytułem wychodzić będzie w Petersburgu od d. 1 (13) Listopada b. r. Gazeta Codzienna poświęcona wyłącznie nauce: „Bogactwa Narodowego" i wszelkim kwestjom, z nią w jakimkolwiek bądź związku zostającym. Wydawnictwo takiego pisma w chwili obecnej, tem bardziej uważamy za właściwe że zmiana stosunków włościańskich, oparta na uchyleniu pracy przymusowej, zupełnie przekształca dawniejsze kombinacje w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i handlu.

Mając jednak na względzie, że obok działalności ekonomicznej i warunki socjalne życia społecznego wielce wpływają na ogólny rozwój bogactwa narodowego, wprowadzamy do naszej Gazety **Dział literacki.**

Chcąc także dać sposobność publiczności poznać wszelkie objawy w sferze, przez nasze pismo zakreślonej, jak w **Królestwie Polskiem** tak również **w guberniach litewskich i południowo-zachodnich**, otwieramy kolumny naszego pisma dla osobnego działu, wyłącznie rzeczom o Królestwie Polskiem i kraju zachodnim poswięconego.

Co się tyczy warunków prenumeracyjnych, mamy szczególniej na uwadze większą massę czytającej publiczności, dla której pragniemy uczynić prenumeratę na Gazetę **Bogactwo Narodowe**, jak najprzystępniejszą, i dla tego ustanowiamy prenumeratę od 1 (13) Listopada b. r. do 1 (13) Stycznia 1864 r. to jest; **na czternaście miesięcy rs. 9 z przesyłką; na siedm miesięcy rs. 5 z przesyłką.**

Prenumerata dla mieszkańców Królestwa Polskiego i kraju Zachodniego, przyjmuje się wyłącznie w Kantorze Redakcji Gazety **Bogactwo Narodowe** na Newskim Prospekcie w domu Kościoła Śgo Piotra i Pawła (Въ С. Петербургъ въ Кантору Редакціи Газеты *Народное Богатство* на Невскомъ Проспектѣ, въ домѣ Петропавловской Церкви).

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.